90 lat Koła Gospodyń Wiejskich

Str. 12

ISSN 1897-9416 INX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 10 (950)
11 marca 2026
Cena 6,99 zł

Spotkania przed referendum
Str. 3

Sukces urologii

Od lewej: lek. Anna Ossolińska, dr n. med. Tadeusz Ossoliński, dr n. med. Krzysztof Ossoliński

Fot. Politechnika Rzeszowska

Nazwisko Ossoliński od lat kojarzy się mieszkańcom z kolbuszowską urologią, ale teraz staje się rozpoznawalne również w kręgach naukowych. Zespół we współpracy z naukowcami z Politechniki Rzeszowskiej zdobył ponad 2,7 mln zł z Narodowego Centrum Nauki na badania nad bezbolesnym wykrywaniem raka prostaty. Fakt, że tak duży grant trafia do szpitala powiatowego, to rzadkość, która potwierdza pozycję, jaką przez lata wypracowali tutejsi lekarze.
Str. 5

Fot. kawalek-nieba.pl

Str. 6

Nierówna walka z guzem

Jeszcze niedawno był zdrowym, radosnym przedszkolakiem. Dziś kilkuletni Kubuś toczy trudną walkę z nowotworem mózgu. Chłopiec przeszedł już operację, chemioterapię i radioterapię, ale leczenie wciąż trwa i wymaga częstych wyjazdów do Warszawy. Rodzina zwraca się z prośbą o pomoc.

G

Beton kontra natura

Gmina Kolbuszowa ogłosiła przetarg na budowę nowoczesnej ścieżki pieszo-rowerowej, która ma połączyć ulice Piłsudskiego i Sędziszowską. Inwestycja, choć wyczekiwana przez rowerzystów, budzi ogromne kontrowersje. Na drodze projektantów stanął bowiem dąb – potężny świadek historii o blisko czterometrowym obwodzie pnia, który zgodnie z planem ma zostać wycięty.

Str. 3

Sołtys: Nie mogę dłużej milczeć

Rok 2026 zapisze się jako czas wielkich inwestycji. Do podkarpackich samorządów trafi rekordowe wsparcie. Mowa o 174 milionach złotych. Choć powiat kolbuszowski rozbił bank, zyskując dofinansowanie na cztery duże projekty, nad sukcesem unosi się cień niezadowolenia. Mieszkańcy Domatkowa głośno pytają: kiedy przyjdzie kolej na nas?

Str. 7

Z dodatkowym wariantem

Trwają prace nad nową drogą, która ma połączyć obwodnicę Kolbuszowej z autostradą A4 w rejonie węzła Rzeszów Zachód. Zakończyła się akcja informacyjna dotycząca tej inwestycji. Jej efektem jest ponad 500 wniosków i opinii mieszkańców oraz opracowanie dodatkowego wariantu przebiegu trasy.
Str. 7

eprasa.pl cf4dbb763a

liczba tygodnia

2,7

- tyle milionów złotych otrzymał kolbuszowski oddział urologii na realizację pionierskiego projektu „Metaboliczne biomarkery raka prostaty".

Więcej na str. 5

cytat tygodnia

Eugeniusz Galek:

- Było ciężko, ale radośnie i wesoło - tak były wójt gminy Cmolas wspomina szkołę w Weryni.

Więcej na str. 11

za tydzień

Wspomnienie Józefa Rusina

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Łukasz Guźda
dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz (współpraca)
tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. **17 744 45 96**
mail: kolbuszowa@korso.pl

Marcin Batko: tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl, Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl, esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA
radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA
JESTEŚMY DLA CIEBIE
facebook.com/korsokolbuszowskie

Komentarz Tygodnia

Potrzebowaliśmy wiosny

W powiecie kolbuszowskim coraz wyraźniej czuć powiew wiosny. Po wielu tygodniach chłodu i szarej aury wreszcie pojawiło się słońce, a wraz z nim lepsze nastroje mieszkańców. Na ulicach, w parkach i na leśnych ścieżkach widać coraz więcej spacerowiczów, rowerzystów i rodzin korzystających z cieplejszych dni.

Wielu mieszkańców wykorzystuje tę pogodę także do pierwszych wiosennych porządków. W ogrodach ruszyły prace – przycinanie krzewów, grabienie liści czy przygotowywanie grządek pod nowe nasadzenia. Po zimowej przerwie życie powoli wraca także na działki i przydomowe podwórka.

Wszystko wskazuje na to, że zima wreszcie odpuściła. Pozostaje mieć nadzieję, że wiosenna aura zadomowi się u nas na dobre i kolejne dni będą sprzyjały spacerom, pracy w ogrodzie i łapaniu pierwszych promieni słońca. Bo – nie ma co ukrywać – po zimie każdy z nas trochę tej wiosny potrzebował. **Bartosz Posłuszny**

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 10. numerze naszego tygodnika w 2021 roku.

***

Po kilka tysięcy złotych wyniosły nagrody, które w 2020 roku otrzymali urzędnicy w powiecie kolbuszowskim.

***

67-latek zaatakował interweniujących policjantów i groził, że pozbawi ich życia. Trafił do aresztu.

Nocą i w ciszy

Około 40 kilometrów nocnej wędrówki w ciszy, modlitwie i skupieniu. Już w piątek, 20 marca, z Kolbuszowej wyruszy Ekstremalna Droga Krzyżowa. W tym roku wydarzenie będzie miało szczególny charakter – po raz pierwszy rozpocznie się przy kościele św. Brata Alberta.

Jak informują organizatorzy, Ekstremalna Droga Krzyżowa rozpocznie się Mszą Świętą o godzinie 18:00 w kościele parafialnym św. Brata Alberta w Kolbuszowej. Po Eucharystii uczestnicy wyruszą na przygotowaną trasę, by przeżyć nocną drogę modlitwy.

Trasa liczy około 40 kilometrów i prowadzi pętlą przez okoliczne drogi, pola, lasy i miejscowości. Nocna sceneria ma sprzyjać skupieniu oraz głębokiej refleksji nad kolejnymi stacjami Drogi Krzyżowej.

Nie rajd a duchowe rekolekcje

Ekstremalna Droga Krzyżowa nie jest typową pielgrzymką ani wydarzeniem turystycznym. Organizatorzy podkreślają, że to przede wszystkim duchowe rekolekcje w drodze.

Uczestnicy wyruszają nocą i idą w ciszy – bez rozmów i muzyki. Każdy niesie ze sobą własne intencje, modlitwy i pytania. Droga staje się przestrzenią osobistego spotkania z Bogiem, refleksji nad własnym życiem i walki z własnymi słabościami.

Właśnie dlatego wydarzenie określane jest jako „ekstremalne". Wysiłek fizyczny, zmęczenie i wielogodzinna wędrówka mają pomóc uczestnikom przekroczyć własne ograniczenia i spojrzeć na swoje życie z innej perspektywy.

Droga pełna ciszy i refleksji

Wielu uczestników z poprzednich lat podkreśla, że taka noc potrafi być jednym z najważniejszych doświadczeń duchowych w życiu. Gdy człowiek przez wiele godzin idzie w ciszy, zaczyna inaczej patrzeć na swoje sprawy i odkrywać to, co naprawdę jest ważne.

Na Ekstremalną Drogę Krzyżową wyruszają osoby z różnymi intencjami – modlą się za swoje rodziny, proszą o siłę w trudnych doświadczeniach lub szukają odpowiedzi na ważne pytania.

Najważniejszą zasadą tej drogi jest cisza i skupienie, dlatego uczestnicy poruszają się indywidualnie lub w bardzo małych grupach.

Trzeba się dobrze przygotować

Organizatorzy przypominają, że trasa liczy około 40 kilometrów i odbywa się nocą, dlatego wymaga odpowiedniego przygotowania. Należy zabrać ze sobą m.in.:

- latarkę lub czołówkę,
- elementy odblaskowe,
- wygodne buty i odpowiednie ubranie,
- coś do picia i jedzenia.

Każdy uczestnik bierze odpowiedzialność za własne bezpieczeństwo i powinien rozsądnie ocenić swoje możliwości.

Aby wziąć udział w wydarzeniu, należy wcześniej zarejestrować się poprzez oficjalną stronę internetową Ekstremalnej Drogi Krzyżowej lub aplikację mobilną EDK. Tam dostępne są także rozważania do czternastu stacji Drogi Krzyżowej oraz szczegółowe informacje organizacyjne.

Ekstremalna Droga Krzyżowa to propozycja dla tych, którzy chcą przeżyć Wielki Post głębiej i bardziej świadomie.

Jak podkreślają organizatorzy, nie jest to wydarzenie tylko dla najsilniejszych czy najbardziej wytrzymałych. To zaproszenie dla każdego, kto chce zatrzymać się, pomodlić i zrobić krok dalej w swojej wierze. **kz**

Ekstremalna Droga Krzyżowa wraca do Kolbuszowej.

G

eprasa.pl cf4dbb763a

KOLBUSZOWA

Beton kontra natura

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Gmina Kolbuszowa ogłosiła przetarg na budowę nowoczesnej ścieżki pieszo-rowerowej, która ma połączyć ulice Piłsudskiego i Sędziszowską. Inwestycja, choć wyczekiwana przez rowerzystów, budzi ogromne kontrowersje. Na drodze projektantów stanął bowiem dąb – potężny świadek historii o blisko czterometrowym obwodzie pnia, który zgodnie z planem ma zostać wycięty.

Inwestycja obejmuje odcinek o długości około 1,3 km, od skrzyżowania z ul. Wolską aż do ronda im. Mieczysława Maziarza. W planach znajduje się nie tylko nawierzchnia dla pieszych i cyklistów, ale także budowa zjazdów oraz nowej kładki nad rzeką Nil. Jednak to nie kładka, a drzewo rosnące naprzeciwko ul. Kołłątaja stało się centralnym punktem dyskusji.

Pomnik przyrody, którego nie ma

O ratowanie wieloletniego dębu, rosnącego na przeciwko wylęgarni drobiu, już w 2023 roku apelowała ówczesna radna Barbara Bochniarz. Prosiła ona urząd o oficjalne uznanie drzewa za pomnik przyrody, co zapewniłoby mu ochronę prawną i zachowanie dla przyszłych pokoleń.

Dąb rośnie na gruncie gminnym, w pasie drogowym. – Jest drzewem bardzo starym i pięknym – argumentowała wówczas Bochniarz, wskazując, że status pomnika przyrody uchroniłby go przed toporem. Tak się jednak nie stało, a dąb wciąż figuruje w projekcie jako element przeznaczony do usunięcia.

Wiceburmistrz: „Szukamy rozwiązania"

Krzysztof Wójcicki, zastępca burmistrza Kolbuszowej, przyznaje, że sytuacja jest patowa, ale deklaruje chęć walki o drzewo.

– Chcielibyśmy objechać go i zostawić, ale byłaby wówczas skrócona ścieżka – wyjaśnia wiceburmistrz w rozmowie z naszą redakcją.

Sprawa jest skomplikowana z kilku powodów. Wymogi dotacji - długość ścieżki jest punktowana we wniosku o dofinansowanie. Skrócenie trasy wymagałoby zgody Urzędu Marszałkowskiego, co nie jest prostą procedurą. Kondycja drzewa - eśnicy mają zbadać stan dębu. Jeśli okaże się chory, wycinka może być nieunikniona ze względów bezpieczeństwa. Bariery techniczne - kluczowe jest ułożenie korzeni. Jeśli znajdują się zbyt wysoko, położenie kostki brukowej bez uszkodzenia drzewa może okazać się niemożliwe.

Wójcicki przyznaje, że na etapie projektowania temat nie został dokładnie przeanalizowany, a ostateczne rozmowy z wykonawcą odbędą się dopiero po jego wyłonieniu.

O co toczy się gra?

Uznanie drzewa za pomnik przyrody to nie tylko kwestia estetyki, ale także wartości naukowych i społecznych. Takie obiekty na terenach niezabudowanych podlegają ochronie aż do ich samoistnego rozpadu.

Czy uda się pogodzić rozwój infrastruktury z ochroną przyrody? Mieszkańcy z niepokojem patrzą na ręce urzędników, czekając na decyzję, czy blisko czterometrowy gigant przetrwa kolejną dekadę, czy ustąpi miejsca betonowej kostce.

Petycja w obronie

- Nie chcę wyboru pomiędzy ścieżką rowerową a dębem, który jest jedynym pięknym punktem tej trasy – te słowa jednej z mieszkanek Kolbuszowej stały się zarzewiem obywatelskiego oporu. W sieci ruszyła petycja o ratowanie potężnego drzewa przy ul. Piłsudskiego, które w imię nowoczesnej infrastruktury ma zostać starte z powierzchni ziemi.

Głosy sprzeciwu wobec planowanej wycinki przybrały formę zorganizowanego protestu. Mieszkańcy nie chcą kolejnej „betonozy" i apelują o opamiętanie, zanim piły pójdą w ruch. Autorzy petycji nazywają drzewo „żywym, niesamowitym tworem natury", który od trzech stuleci trwa niewzruszony, mimo zmieniającego się wokół świata.

Czy dąb rosnący przy ul. Piłsudskiego w Kolbuszowej zostanie ścięty?

Argumentacja społeczna jest jasna: stare drzewa to nie tylko estetyka, to realna bariera przed upałem, schronienie dla ptaków i dziedzictwo przyrodnicze, którego nie zastąpią żadne „nasadzenia zastępcze" w postaci wiotkich patyków. Mieszkańcy mają przed oczami smutny widok innego dębu, o którego losie dowiedzieli się zbyt późno. Tym razem ma być inaczej.

Mieszkańcy i ekolodzy wskazują na proste rozwiązanie: korektę przebiegu ścieżki tak, by omijała drzewo łukiem. Choć wiąże się to z biurokracją i ewentualnymi negocjacjami z wykonawcą, dla sygnatariuszy petycji jest to cena warta zapłacenia.

„Mam takie marzenie, że gdy nas tu już nie będzie, jakiś młody człowiek stanie pod jego koroną i przeczyta słowa z tabliczki: Pomnik Przyrody Prawem Chroniony" – kończy swój apel mieszkanka Kolbuszowej.

Pytanie brzmi: czy urzędnicy wykażą się determinacją, by to marzenie spełnić, czy też dąb przy ul. Piłsudskiego zostanie ścięty? Rozstrzygnięcie zapadnie prawdopodobnie po wyłonieniu wykonawcy inwestycji.

Petycję online można podpisać na stronie www.petycje-online.com. Link znajduje się na naszej stronie korsokolbuszowskie.pl.

Pierwsze w sprawie referendum

W Raniżowie oficjalnie zainaugurowano batalię o przyszłość samorządu powiatowego. Europoseł Tomasz Buczek, lider ruchu referendalnego, zapowiada walkę o odwołanie Rady Powiatu Kolbuszowskiego. – „To jest w naszym zasięgu" – przekonywał podczas sobotniego spotkania, kreśląc scenariusz politycznego trzęsienia ziemi w regionie.

W sobotę, 7 marca, w sali OSP w Raniżowie odbyło się pierwsze z cyklu spotkań informacyjnych. Choć frekwencja liczyła kilkanaście osób, determinacja organizatorów jest wysoka. Tomasz Buczek, pochodzący z Kolbuszowej Górnej poseł do Parlamentu Europejskiego, nie przebierał w słowach, oceniając obecne rządy w powiecie.

Głównym zarzutem pod adresem starosty i rady jest brak dynamizmu oraz „skostnienie" struktur, które od lat zdominowane są przez Prawo i Sprawiedliwość. Buczek wytknął m,in. problemy w funkcjonowaniu niektórych wydziałów starostwa i zaproponował reformy, takie jak wydłużenie godzin pracy urzędu do 18:00 w wybrane dni, by ułatwić życie pracującym mieszkańcom.

– Nie jestem zawzięty na starostę, ale jest już w takim wieku, że mógłby sobie odpuścić. Oddać miejsce młodym, z wizją rozwoju – mówił europoseł, sugerując, że referendum to ostateczność, której można by uniknąć, gdyby radni sami zdecydowali się na zmianę włodarza.

Czy 5 tysięcy głosów wystarczy?

Plan zakłada mobilizację we wszystkich gminach powiatu. Strategia jest prosta: zebranie 2,5 tysiąca podpisów w samej gminie Kolbuszowa oraz po kilkaset w ościennych miejscowościach.

Jak wygląda procedura?

Zgodnie z polskim prawem, proces ten jest precyzyjnie uregulowany i wymaga przejścia przez kilka etapów:

Inicjatywa: Grupę inicjatywną musi stanowić co najmniej 15 obywateli.Powiadomienie: O zamiarze przeprowadzenia referendum należy powiadomić starostę oraz komisarza wyborczego. Zbiórka podpisów: To najtrudniejszy etap. Inicjatorzy mają 60 dni na zebranie podpisów co najmniej 10% uprawnionych do głosowania mieszkańców powiatu. W przypadku powiatu kolbuszowskiego jest to około 5 000 osób.Weryfikacja: Komisarz wyborczy sprawdza autentyczność podpisów. Jeśli wszystko się zgadza, zarządza referendum.

Referendum to dopiero połowa drogi

Samo doprowadzenie do głosowania nie oznacza jeszcze sukcesu. Aby referendum w sprawie odwołania organu pochodzącego z wyborów bezpośrednich było ważne, musi wziąć w nim udział co najmniej 3/5 liczby osób, które uczestniczyły w ostatnich wyborach samorządowych. Tomasz Buczek szacuje, że do urn musiałoby pójść około 15 tysięcy mieszkańców.

Warto zaznaczyć, że w Polsce starosta nie jest wybierany bezpośrednio przez mieszkańców, lecz przez radę powiatu. Oznacza to, że referendum dotyczy całej rady. Jeśli mieszkańcy opowiedzą się za jej odwołaniem, mandat tracą wszyscy radni, a wraz z nimi odwołany zostaje zarząd powiatu ze starostą na czele. Do czasu przedterminowych wyborów powiatem zarządza wtedy komisarz wyznaczony przez premiera.

Bartosz Posłuszny

Pierwsze spotkanie, na którym mówiono o planowanym referendum odbyło się w Raniżowie.

Harmonogram spotkań

Inicjatorzy nie zwalniają tempa. Kolejne spotkania mają formę przygotowawczą przed oficjalną rejestracją komitetu:
14 marca (sobota) – Dzikowiec, godz. 16:00 (sala przy stadionie)
15 marca (niedziela) – Cmolas, godz. 14:00 (SOK Cmolas)
21 marca (sobota) – Niwiska, godz. 16:00 (GOK Niwiska)
22 marca (niedziela) – Majdan Królewski, godz. 14:00 (GOK Majdan Królewski)
Czy „młodzi i dynamiczni", o których wspominał Buczek, zdołają przełamać wieloletnią dominację obecnej władzy? Kluczowa okaże się frekwencja na nadchodzących spotkaniach i gotowość mieszkańców do złożenia podpisu pod wnioskiem. Jedno jest pewne – polityczna wiosna w powiecie kolbuszowskim zapowiada się wyjątkowo gorąco.

G

eprasa.pl cf4dbb763a

Z drogi do rowu

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w piątkowy (6 marca) poranek w Widełce. Samochód ciężarowy z naczepą zjechał z drogi krajowej nr 9 do przydrożnego rowu.

Jak przekazał nam podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, do zdarzenia doszło po godzinie 6 rano w Widełce na drodze krajowej nr 9. Kierujący pojazdem ciężarowym marki DAF z naczepą zjechał z jezdni i wpadł do przydrożnego rowu.

Za kierownicą siedział 44-letni mężczyzna, który – jak ustalili policjanci – nie jest mieszkańcem powiatu kolbuszowskiego.

Na szczęście zdarzenie nie zakończyło się poważnymi konsekwencjami zdrowotnymi. Kierowca nie odniósł obrażeń, był również trzeźwy. Policjanci ukarali go mandatem karnym.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że mężczyzna mógł zasnąć za kierownicą, jednak dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśniają funkcjonariusze.

Fot. KPP Kolbuszowa (2)

Uszkodzeniu uległa infrastruktura drogowa.

Przód ciężarówki został mocno zniszczony.

W miejscu zdarzenia ruch odbywał się wahadłowo. Akcja wyciągania ciężarówki z rowu spowodowała dodatkowe utrudnienia. Na krótki czas droga krajowa nr 9 została wówczas całkowicie zablokowana. **kz**

Zmarła wieloletnia dyrektor

Nie żyje Anna Krupa, zasłużona polonistka i wieloletnia dyrektorka Szkoły Podstawowej w Hadykówce. Przez lata wychowywała kolejne pokolenia uczniów, przekazując im nie tylko wiedzę, ale także pasję do książek i świata. Miała 89 lat.

Fot. Archiwum Korso

Szkoła w Hadykówce w żałobie.

Pochodziła z Hadykówki i z tą miejscowością była związana przez całe życie. Przez wiele lat mieszkała w Kolbuszowej, jednak ostatni okres życia ponownie spędziła w rodzinnej Hadykówce. Była cenioną nauczycielką języka polskiego oraz dyrektorką szkoły, która dla wielu uczniów i nauczycieli stała się ważną postacią w historii placówki.

Wspominają ją dziś zarówno dawni uczniowie, jak i nauczyciele.

- Zaszczepiła we mnie fascynację książkami oraz wiedzą o krajach i zimnych zakątkach świata, takich jak Antarktyda. Była wspaniałą kobietą, pozostanie w mojej pamięci jako niezwykła nauczycielka - wspomina ją jeden z uczniów.

Panią Annę Krupę dobrze pamięta również obecna dyrektorka Szkoły Podstawowej w Hadykówce.

- To była moja nauczycielka języka polskiego. Była także dyrektorką, kiedy chodziłam do szkoły podstawowej w Hadykówce. Później odeszła na emeryturę, ale spotykaliśmy się jeszcze przy różnych okazjach - mówi Agnieszka Magda.

Jak dodaje, w środowisku szkolnym zapisała się jako osoba niezwykle życzliwa i serdeczna.

- Wszyscy wspominają panią Krupę jako bardzo ciepłą osobę. Była bardzo serdeczna i gościnna - podkreśla kierowniczka szkoły.

Ponadto dodaje, że była osobą całkowicie oddaną pracy i szkolnej społeczności.

- Szkoła stanowiła dla Niej drugi dom, a dobro uczniów i nauczycieli zawsze stawiała na pierwszym miejscu. Była skromną osobą, pełną pasji i mądrości. W miejscu pracy tworzyła atmosferę ciepła i życzliwości. Często zapraszała grono pedagogiczne na obiady, które własnoręcznie przygotowywała. Po przejściu na emeryturę nie zapomniała o nas. Utrzymywała kontakt ze szkołą. Uczestniczyła w organizowanych w placówce uroczystościach. Droga Pani Dyrektor, dziękujemy za lata pracy, za serce włożone w wychowanie kolejnych pokoleń. Na zawsze pozostanie Pani częścią historii tej szkoły i naszych wspomnień. Spoczywaj w pokoju - wspomina obecna dyrektor szkoły podstawowej.

Uroczystości pogrzebowe śp. Anny Krupy odbyły się w sobotę, 7 marca. Ciało zmarłej spoczęło na cmentarzu parafialnym w Cmolasie.

Tymoteusz Maciąg

Już obowiązują

Od 3 marca 2026 roku obowiązują zmiany w przepisach ruchu drogowego. Nowe regulacje dotyczą m.in. surowszych konsekwencji za przekroczenie prędkości oraz zasad korzystania z hulajnóg elektrycznych przez dzieci.

Jak informuje Polska Policja, od początku marca rozszerzono przepisy dotyczące zatrzymywania prawa jazdy za nadmierną prędkość.

Dotychczas kierowca tracił dokument na trzy miesiące, jeśli przekroczył dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym.

Od 3 marca 2026 roku przepis ten obowiązuje również na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej poza obszarem zabudowanym.

Oznacza to, że kierowcy przekraczający prędkość w takich miejscach również muszą liczyć się z natychmiastowym zatrzymaniem prawa jazdy na trzy miesiące.

Zmiany dotyczą także najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Od 3 marca zabronione jest dopuszczanie dzieci do 13. roku życia do kierowania hulajnogą elektryczną lub innym urządzeniem transportu osobistego na drodze.

Wyjątek przewidziano jedynie dla strefy zamieszkania, gdzie dziecko może korzystać z takiego pojazdu, ale wyłącznie pod opieką osoby dorosłej.

Funkcjonariusze podkreślają, że zmiany w przepisach mają przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo na drogach.

Policja zapowiada również, że nie będzie stosować taryfy ulgowej wobec kierowców, którzy w rażący sposób naruszają przepisy i stwarzają zagrożenie dla innych uczestników ruchu. **kz**

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE

NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

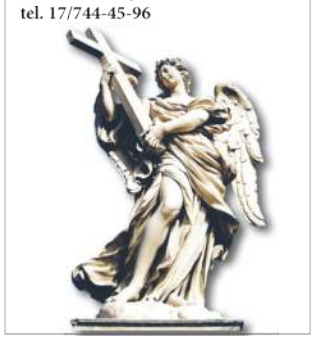

Zmarli

27 lutego
Genowefa Wachnicka (1932 r.) z Kłapówki

28 lutego
Mirosław Gola (1976 r.) z Lipnicy
Dariusz Mokrzycki (1980 r.) z Hadykówki

3 marca
Szczepan Puk (1946 r.) z Lipnicy
Józef Wdowiak (1962 r.) z Krzątki
Stanisława Czachor (1945 r.) z Ostrów Tuszowskich

5 marca
Jan Ozga (1941 r.) z Woli Raniżowskiej

6 marca
Józefa Cham (1935 r.) z Woli Rusinowskiej

8 marca
Roman Orzechowski (1952 r.) z Kolbuszowej Dolnej

9 marca
Maria Książkiewicz (1951 r.) z Cmolasu
Maria Wilk (1938 r.) z Cmolasu

Patrz w lusterka

Cieplejsza pogoda oznacza powrót motocyklistów na drogi, ale także większe zagrożenie w ruchu drogowym. Ubiegły weekend przyniósł tragiczne statystyki – w wypadkach na polskich drogach zginęło czterech motocyklistów.

Pierwsze wiosenne dni sprawiają, że na drogach szybko pojawia się coraz więcej jednośladów. Wielu motocyklistów wraca do jazdy po zimowej przerwie, a kierowcy samochodów muszą ponownie przyzwyczaić się do ich obecności na drogach.

To właśnie w tym okresie – jak podkreślają policjanci – łatwo o błąd wynikający z pośpiechu, rutyny lub przecenienia własnych umiejętności.

Dodatkowym zagrożeniem mogą być także warunki na drodze. Po zimie nawierzchnie często są jeszcze zanieczyszczone piaskiem lub drobnym żwirem, co znacząco ogranicza przyczepność. Szczególną ostrożność należy zachować na zakrętach, skrzyżowaniach, przy poboczach oraz w miejscach zacienionych, gdzie długo utrzymuje się wilgoć.

Policja przypomina, że osoby poruszające się jednośladami należą do grupy niechronionych uczestników ruchu drogowego. W przeciwieństwie do kierowców samochodów nie są chronione przez karoserię pojazdu ani systemy bezpieczeństwa, dlatego nawet niewielki błąd może mieć bardzo poważne konsekwencje.

Przed wyruszeniem w trasę zadbajmy o stan techniczny motocykla oraz zawsze zakładaj kask ochronny oraz odpowiednią odzież przystosowaną do jazdy motocyklem. **kz**

eprasa.pl cf4dbb763a

KOLBUSZOWA

Prestiżowy grant dla urologii

To prawdziwy przełom w medycynie na Podkarpaciu. Oddział Urologii Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej, jako jedyny ośrodek w regionie, rozpoczyna zaawansowane badania naukowe nad nowotworami układu moczowego. Dzięki gigantycznemu dofinansowaniu z Narodowego Centrum Nauki, lekarze wraz z chemikami z Politechniki Rzeszowskiej szukają sposobu, by wykrywać raka prostaty szybciej i bezboleśnie.

Od lewej: dr n. med. Tadeusz Ossoliński, dr n. med. Krzysztof Ossoliński, lek. Anna Ossolińska.

Podkarpacie zyskało silny punkt na mapie innowacyjnej onkologii. Zespół pod kierownictwem dr. n. med. Krzysztofa Ossolińskiego we współpracy z naukowcami z Politechniki Rzeszowskiej, dowodzonymi przez prof. dr. hab. inż. Tomasza Rumana, otrzymał prestiżowy grant w ramach programu OPUS 29. Kwota ponad 2,7 mln zł pozwoli na realizację pionierskiego projektu „Metaboliczne biomarkery raka prostaty" w latach 2026–2030.

Koniec z „fałszywymi alarmami"?

Rak prostaty to światowy problem – każdego roku dotyka ponad 1,4 mln mężczyzn. Choć wczesna diagnoza daje niemal stuprocentową szansę na wyleczenie, obecne metody badawcze mają swoje wady. Popularny test PSA często bywa nieprecyzyjny, co prowadzi do stresujących, a niekiedy zbędnych i bolesnych biopsji.

Naukowcy z Kolbuszowej i Rzeszowa chcą to zmienić. Ich cel jest jasny: odnaleźć biomarkery, czyli specyficzne sygnały biologiczne w krwi lub moczu, które bezbłędnie wskażą obecność nowotworu.

Kosmiczna technologia w służbie pacjentom

W ramach projektu badacze wykorzystają technologie, które brzmią jak z filmów science-fiction:

Laserowa spektrometria mas z nanocząstkami metalicznymi – pozwoli „zajrzeć" w głąb składu chemicznego tkanek.Obrazowanie MSI w 2D i 3D – umożliwi stworzenie precyzyjnej mapy zmian metabolicznych w organizmie.Analiza porównawcza – naukowcy sprawdzą, czym różni się metabolizm raka prostaty od raka nerki czy pęcherza, by stworzyć testy unikatowe dla konkretnego schorzenia.

Medycyna światowej klasy poza wielką aglomeracją

Sukces kolbuszowskiego szpitala to przede wszystkim doskonała wiadomość dla pacjentów z regionu. Fakt, że badania prowadzone są właśnie tutaj, oznacza, że leczenie opiera się na najświeższej światowej wiedzy medycznej.

– Z ogromną dumą przyjmujemy ten sukces. Każdy kolejny grant to dla naszego zespołu nie tylko naukowa satysfakcja, ale przede wszystkim potężne narzędzie, by jeszcze skuteczniej diagnozować i leczyć naszych pacjentów – zaznacza dr n. med. Krzysztof Ossoliński.

Przyszłość: Medycyna personalizowana

Efektem końcowym badań może być opracowanie nieinwazyjnych testów diagnostycznych. Zamiast pobierania fragmentów tkanki (biopsji), wystarczyć może proste badanie krwi lub moczu. To krok milowy w stronę medycyny personalizowanej – terapii dopasowanej idealnie do konkretnego pacjenta, co jest uznawane za przyszłość współczesnej onkologii.

Kolbuszowska urologia udowadnia, że innowacyjna nauka na najwyższym poziomie nie potrzebuje wielkiej metropolii, by odnosić sukcesy i dawać realną nadzieję chorym w całym regionie.

Bartosz Posłuszny

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Powiat Kolbuszowski – dobry start i konkretne efekty

Ostatnie lata i miesiące to dla Powiatu Kolbuszowskiego czas wyjątkowo intensywnego rozwoju. Realizowane są kolejne inwestycje, ruszają nowe projekty, a w planach są następne. To okres, w którym widać nie tylko tempo, ale też mądre, przemyślane decyzje i skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych. Dzięki temu Powiat zmienia się dynamicznie, a mieszkańcy na co dzień odczuwają efekty konsekwentnej pracy samorządu.

Nowe ścieżki pieszo-rowerowe, które powstają na trenie powiatu kolbuszowskiego zachęcają mieszkańców do aktywnego wypoczynku i spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Szczególnie duży nacisk kładziemy na bezpieczeństwo i codzienny komfort. W tym też celu modernizowane są kolejne drogi, powstają nowe chodniki oraz ścieżki pieszo-rowerowe. Tego typu zadania realizowane były m.in. w: Kupnie, Krzątce czy Komorowie. To inwestycje, które poprawiają bezpieczeństwo, ale także zachęcają do aktywnego wypoczynku. Co więcej, ostatni czas to również modernizacja kilku mostów znajdujących się w ciągu dróg powiatowych. Nowe, solidne przeprawy powstały m.in. w: Widełce (dwa mosty), Ostrowach Tuszowskich oraz Przedborzu. A to dopiero początek. Przed nami realizacja trzech dużych inwestycji drogowych, na które otrzymaliśmy dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W sumie szacowany ich koszt to prawie 30 milionów złotych. Zadania drogowe, w ramach tych środków, będą prowadzone w: Cmolasie, Świerczowie, Poręba Dymarskich, Mechowcu, Ostrowach Baranowskich i Komorowie. A wszystko to dzieje się dzięki zgodnej współpracy z niektórymi gminami jak np. Majdan Królewski, Cmolas, Dzikowiec czy Niwiska. To przykład, że wspólne działanie przynosi najlepsze efekty.

Silny szpital – inwestycja w zdrowie mieszkańców

Jednym z naszych najważniejszych kierunków działań jest rozwój ochrony zdrowia. Konsekwentnie wspieramy Szpital Powiatowy w Kolbuszowej, realizując ważne i potrzebne pacjentom inwestycje, które wzmacniają jego funkcjonowanie i podnoszą standard świadczonych usług. Jesteśmy na finiszu dużego zadania polegającego na modernizacji systemu ogrzewania z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii, co oznacza niższe koszty i większą niezależność energetyczną. Jednocześnie placówka otrzymuje nowoczesny sprzęt, a znaczące środki z Krajowego Planu Odbudowy w wysokości 29 mln zł pozwolą na rozwój oddziału urologii i wprowadzenie zaawansowanych technologii medycznych. Szpital Powiatowy w Kolbuszowej jest dziś przykładem mądrego, stabilnego i skutecznego zarządzania oraz rozwoju i modernizacji kolejnych oddziałów, czego zazdroszczą nam inne powiaty.

Inwestycja w młodzież – inwestycja w przyszłość

Edukacja to kolejny z naszych priorytetów. Rozwijamy klasy mundurowe przygotowujące młodzież do służby w Policji i Straży Granicznej oraz oddział przygotowania wojskowego. Uruchamiamy wirtualne strzelnice oraz wspieramy szkolnictwo zawodowe poprzez kursy i szkolenia odpowiadające potrzebom rynku pracy. Baza dydaktyczna szkół ponadpodstawowych stale jest modernizowana. Po otwarciu strzelnicy edukacyjnej przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej, uruchomiliśmy wirtualną strzelnicę w Liceum oraz dwie kolejne w Zespole Szkół Technicznych. Z kolei w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni powstaje jedna z najnowocześniejszych pracowni gastronomicznych na Podkarpaciu, a w Zespole Szkół Technicznych – nowoczesna pracownia elektryczna. Co więcej uczniowie tej szkoły, już wkrótce, uczniowie tej szkoły będą mogli rozwijać swoje kompetencje i doskonalić umiejętności w zakresie edukacji dronowej w nowoczesnej, przebudowanej hali CKZ. To konkretne działania, które dają młodzieży realne możliwości rozwoju i dobry start w dorosłość.

Bezpieczeństwo i odpowiedzialne zarządzanie

Wzmacniamy również system bezpieczeństwa. Zakup sprzętu dla obrony cywilnej, modernizacja zaplecza magazynowego oraz doposażenie szpitala w specjalistyczną aparaturę zwiększają gotowość na sytuacje kryzysowe i nieprzewidziane zdarzenia. To działania, których nie widać na pierwszy rzut oka, ale które mają ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców.

Dobry początek kadencji i ambitne plany na przyszłość

Skala inwestycji i pozyskanych środków pokazuje, że obecna kadencja została rozpoczęta z rozmachem i konsekwencją. Powiat realizuje zarówno duże projekty infrastrukturalne, jak i mniejsze zadania, które mieszkańcy odczuwają każdego dnia. Zabezpieczone środki na kolejne inwestycje oraz ambitne plany na najbliższe lata potwierdzają jedno: Powiat Kolbuszowski rozwija się dynamicznie, nowocześnie i odpowiedzialnie. – Nasz kierunek jest jasno sprecyzowany – mówi Starosta Kolbuszowskie Józef Kardyś. – To bezpieczne drogi, silna edukacja oraz nowoczesna służba zdrowia – podkreśla.

Barbara Żarkowska

G

eprasa.pl cf4dbb763a

GMINA KOLBUSZOWA

Nierówna walka z guzem

Jeszcze niedawno był zdrowym, radosnym przedszkolakiem. Dziś kilkuletni Kubuś z Kupna toczy trudną walkę z nowotworem mózgu. Chłopiec przeszedł już operację, chemioterapię i radioterapię, ale leczenie wciąż trwa i wymaga częstych wyjazdów do Warszawy. Rodzina zwraca się z prośbą o pomoc.

Jak opisują rodzice Kubusia, jeszcze niedawno nic nie zapowiadało tragedii. Chłopiec wychowywał się wśród dwóch starszych braci, chodził do przedszkola i rozwijał się prawidłowo.

– „Był bardzo radosny i aktywny, pełen energii i ciekawości świata" – wspominają.

Pierwsze niepokojące objawy pojawiły się w czasie wakacji. Kubuś zaczął skarżyć się na zawroty głowy i problemy z równowagą, później pojawiły się także poranne wymioty i silne bóle głowy.

Po wykonaniu badań w sierpniu 2025 roku lekarze postawili dramatyczną diagnozę – guz mózgu.

Operacja i trudne leczenie

Choroba spowodowała również wodogłowie, dlatego konieczne było wszczepienie chłopcu specjalnej zastawki regulującej odpływ płynu mózgowo-rdzeniowego.

Lekarze w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie przeprowadzili operację usunięcia guza. Niestety dalsze badania wykazały, że jest to medulloblastoma – złośliwy nowotwór mózgu.

Kubuś rozpoczął długie i wyczerpujące leczenie. Za nim już wiele cykli chemioterapii, a także bardzo wymagająca radioterapia, którą – jak podkreślają rodzice – zniósł niezwykle dzielnie.

Obecnie rokowania dają nadzieję, jednak leczenie wciąż trwa, a przyszłość wciąż pozostaje niepewna.

Leczenie wiąże się z ogromnymi kosztami

Rodzina chłopca musi regularnie podróżować do Warszawy na kolejne wizyty i badania kontrolne. Wiąże się to z dużymi wydatkami.

Rodzice proszą o pomoc przede wszystkim w pokryciu kosztów leczenia, dojazdów do szpitala, noclegów podczas pobytów w Warszawie i rehabilitacji.

– „Każda, nawet najmniejsza pomoc, daje nam ogromną nadzieję i siłę do dalszej drogi" – podkreślają Monika i Jacek Kościółek, rodzice Kubusia.

kz

Fot. kawalek-nieba.pl

Rodzina Kubusia zwraca się z prośbą o pomoc.

Jak można pomóc?

Wsparcie dla chłopca prowadzi Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba".

Darowiznę można przekazać na konto:
Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba"
31 1090 2835 0000 0001 2173 1374
Tytuł przelewu:
4702 pomoc dla Kubusia Kościółek
Wpłaty z zagranicy:
IBAN:
PL31109028350000000121731374
SWIFT: WBKPPLPP
Tytuł: 4702 Help for Kubus Kosciolek
Można również przekazać **1,5% podatku**:
KRS: **0000382243**
Cel szczegółowy: 4702 pomoc dla Kubusia Kościółek

Z KRAJU

Nowe święto od kwietnia

Polska zyskała nowe święto państwowe. Prezydent Karol Nawrocki podpisał ustawę wprowadzającą Dzień Inwalidy Wojennego, który od teraz będzie obchodzony 12 kwietnia. Data ta nie jest przypadkowa i nawiązuje do wydarzeń sprzed ponad stu lat.

Nowe święto ustanowiono ustawą z 23 stycznia 2026 roku. Jego celem jest upamiętnienie osób, które w wyniku działań wojennych doznały trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Uhonorowanie tych osób

Jak podkreślono w uzasadnieniu ustawy, chodzi o oddanie hołdu ich odwadze oraz docenienie wkładu w walkę o wolność i bezpieczeństwo Polski. W preambule dokumentu zapisano:

„W uznaniu zasług i poświęcenia osób, które w wyniku działań wojennych doznały trwałego uszczerbku na zdrowiu, wyrażając szacunek dla ich cierpienia, odwagi i poświęcenia na rzecz Ojczyzny".

Nowe święto ma przede wszystkim wzmocnić politykę pamięci i nadać oficjalną rangę obchodom, które dotychczas miały głównie charakter środowiskowy.

Dlaczego właśnie 12 kwietnia?

Data obchodów nawiązuje do wydarzeń z kwietnia 1919 roku. Wtedy odbył się pierwszy Zjazd Zjednoczeniowy Związku Inwalidów Wojennych RP.

Spotkanie to miało ogromne znaczenie dla środowiska osób poszkodowanych w działaniach zbrojnych. Był to moment integracji weteranów i osób, które ucierpiały w czasie walk, a także początek działań na rzecz ochrony ich praw i poprawy sytuacji życiowej.

Kto jest inwalidą wojennym?

Zgodnie z polskim prawem inwalidą wojennym jest osoba, której niezdolność do pracy powstała w wyniku działań wojennych. Definicja ta została zawarta w ustawie z 29 maja 1974 roku o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin.

Obejmuje ona nie tylko żołnierzy czy partyzantów. Status ten mogą mieć również cywilne ofiary represji, robotnicy przymusowi oraz osoby, które doznały trwałego uszczerbku na zdrowiu w wyniku niewoli lub innych działań wojennych.

Czy będzie to dzień wolny?

Choć nowe święto ma rangę państwową, 12 kwietnia nie będzie dniem wolnym od pracy. Ustawa nie wprowadza zmian w katalogu dni ustawowo wolnych.

Jak zaznaczono w uzasadnieniu, celem regulacji jest przede wszystkim nadanie formalnego charakteru obchodom oraz utrwalenie pamięci o osobach, które poniosły zdrowotne konsekwencje wojen. **kz**

KOLBUSZOWA

Od rodziców dla szkoły

Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej wzbogacił się o nowoczesny sprzęt medyczny, który może pomóc w sytuacjach zagrożenia życia. Do placówki trafił półautomatyczny defibrylator AED, przekazany z inicjatywy Rady Rodziców.

Nowe urządzenie to defibrylator AED Primedic HeartSave Y o wartości 4 867,68 zł. Sprzęt przekazała szkole Ewelina Warzocha, przewodnicząca Rady Rodziców.

Zakup został sfinansowany właśnie z inicjatywy rodziców, którzy chcieli w ten sposób zwiększyć bezpieczeństwo uczniów, nauczycieli oraz wszystkich osób przebywających na terenie szkoły. Defibrylator pozwala na udzielenie natychmiastowej pomocy w przypadku nagłego zatrzymania krążenia.

Urządzenie wyposażone jest w polecenia głosowe oraz metronom, który pomaga prowadzić resuscytację krążeniowo-oddechową w odpowiednim rytmie. Dzięki uniwersalnym elektrodom może być stosowane zarówno u dorosłych, jak i u dzieci.

Szkoła inwestuje w sprzęt

Jak podkreśla Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, przekazanie defibrylatora wpisuje się w szersze działania szkoły na rzecz poprawy bezpieczeństwa społeczności szkolnej.

Już w grudniu ubiegłego roku, w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, placówka otrzymała wyposażenie o łącznej wartości 5 650 zł. Wśród przekazanego sprzętu znalazły się m.in.:

- dron z wyposażeniem,
- dwie apteczki medyczne,
- deska ortopedyczna,
- dwie sztuki noszy płachtowych,
- 31 świateł chemicznych.

Do nauki pierwszej pomocy

Szkoła zadbała także o zaplecze dydaktyczne. Ze środków własnych zakupiono dwa fantomy szkoleniowe Little Anne oraz kamizelkę do nauki postępowania w przypadku zadławień ACT Fast o łącznej wartości 3 364 zł.

Wyposażenie to będzie wykorzystywane podczas zajęć z edukacji dla bezpieczeństwa, dzięki czemu uczniowie będą mogli ćwiczyć udzielanie pierwszej pomocy w praktyce.

Jak podkreślają przedstawiciele szkoły, zdobywane w ten sposób umiejętności mogą w przyszłości okazać się bezcenne i pomóc uratować czyjeś życie.

kz

Fot. Starostwo Kolbuszowa

Ewelina Warzocha, przewodnicząca Rady Rodziców, przekazała na rzecz szkoły AED.

REKLAMA

G

eprasa.pl cf4dbb763a

GMINA KOLBUSZOWA

Sołtys: Nie mogę dłużej milczeć

Rok 2026 zapisze się w historii podkarpackiej infrastruktury jako czas wielkich inwestycji. Do regionu trafi rekordowe wsparcie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – mowa o bagatela 174 milionach złotych. Choć powiat kolbuszowski rozbił bank, zyskując dofinansowanie na cztery potężne projekty, nad sukcesem unosi się cień niezadowolenia. Mieszkańcy Domatkowa głośno pytają: kiedy przyjdzie kolej na nas?

Województwo podkarpackie otrzymało w tym roku potężny zastrzyk gotówki. Z łącznej puli 335 mln zł, aż 174 mln zł rozdysponowano bezpośrednio dla lokalnych samorządów. Te środki pozwolą na odnowienie blisko 106 km tras w całym regionie. Powiat kolbuszowski okazał się jednym z największych beneficjentów, zabezpieczając fundusze na cztery kluczowe zadania.

Fot. Archiwum Korso

- Dobrze, że w powiecie realizowane są kolejne inwestycje drogowe. Trzeba jednak jasno powiedzieć, są też inne ważne miejsca, w których mieszkają ludzie i które od lat czekają na swoją kolej. Jednym z nich jest Domatków. Jako sołtys nie mogę dłużej milczeć, gdy:chodnik przy drodze powiatowej jest w stanie skrajnie złym i zagraża bezpieczeństwu mieszkańców. Popękana nawierzchnia, zapadnięcia i nierówności to codzienność. Tędy chodzą dzieci, seniorzy, matki z wózkami. Od niemal 10 lat słyszymy zapowiedzi rozbudowy istniejącego chodnika i budowy nowego odcinka. Do dziś nie doczekaliśmy się realizacji. Droga relacji Nowa Wieś – Domatków zaczyna się „rozjeżdżać" – liczne pęknięcia i załamania krawędzi pokazują, że bez szybkiej reakcji problem będzie tylko narastał. Droga powiatowa Trześń Zapole – Domatków – Bukowiec – Kupno, na naszym odcinku, również jest w coraz gorszym stanie. Duży ruch dodatkowo przyspiesza degradację nawierzchni. Dlatego oczekujemy konkretnych działań, a nie dalszego odkładania sprawy. Zwracam się o pilne przeprowadzenie przeglądu stanu technicznego chodnika i dróg w Domatkowie, wskazanie realnego terminu rozbudowy chodnika, zabezpieczenie środków w najbliższym budżecie na remont najbardziej zniszczonych odcinków. Domatków to nie peryferia powiatu. Tu mieszkają ludzie, którzy pracują, wychowują dzieci i również oddają swoje głosy w wyborach. Bezpieczeństwo naszych mieszkańców nie może być mniej ważne niż w innych miejscowościach. Czas na konkretne decyzje i realne działania dla Domatkowa - mówi dosadnie Krystian Kiełb, sołtys wsi.

Wielkie budowy w Cmolasie, Świerczowie i Komorowie

Dzięki rządowemu wsparciu, w powiecie ruszą prace o łącznej wartości przekraczającej 33 mln zł. Inwestycje skupiają się przede wszystkim na gminie Cmolas i okolicach:

Cmolas (kierunek Mechowiec): Za 6,48 mln zł powstanie ponad 1,5 km nowej nawierzchni, chodnik oraz ścieżka pieszo-rowerowa.

Cmolas i Świerczów: To największy pod względem długości odcinek (3,5 km), gdzie za ponad 8 mln zł pojawi się nowy asfalt i bezpieczny trakt dla rowerzystów.

Cmolas, Poręby Dymarskie i Mechowiec: Najdroższa z inwestycji, warta 11,46 mln zł, obejmie kompleksową rozbudowę ponad 3 km drogi wraz z infrastrukturą.

Ostrowy Baranowskie – Komorów: Odcinek o długości ponad 3 km zyska nową nawierzchnię i ścieżkę pieszo-rowerową za kwotę 7,01 mln zł.

Głos sprzeciwu z Domatkowa: „To nie są peryferia!"

Choć liczby robią wrażenie, nie u wszystkich budzą entuzjazm. Krystian Kiełb, sołtys Domatkowa, bije na alarm, wskazując na skrajnie zły stan infrastruktury w swojej miejscowości. Według niego, podczas gdy inne gminy świętują, Domatków od dekady karmi się obietnicami.

- Chodnik przy drodze powiatowej nr 1227R jest w stanie skrajnie złym. Popękana nawierzchnia, zapadnięcia i nierówności to codzienność, z którą mierzą się dzieci i seniorzy – wylicza sołtys Kiełb.

Sołtys podkreśla, że kluczowe drogi w kierunku Nowej Wsi czy Kupna „rozjeżdżają się", a degradacja postępuje błyskawicznie przez duży ruch kołowy. Do apelu o pilny remont dołączyła również Ewa Draus, radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego, która sama korzysta z tych tras i potwierdza ich fatalny stan.

Urzędowa „ciągła staranność" kontra determinacja mieszkańców

Mieszkańcy Domatkowa nie ograniczają się do narzekań w mediach społecznościowych. Złożyli kilka oficjalnych pism do starostwa. Wskazywali w nich nie tylko na dziurawy chodnik, ale także na zamulone i zarośnięte rowy.

Starosta Józef Kardyś w odpowiedziach na te apele niezmiennie zapewnia o „ciągłych staraniach" w pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych na terenie całego powiatu. Jednak dla mieszkańców Domatkowa, którzy patrzą na rekordowe miliony płynące do sąsiednich miejscowości, argument o „staraniach" powoli przestaje wystarczać.

Sołtys Kiełb postawił sprawę jasno: Domatków oczekuje konkretnych dat, zabezpieczenia środków w najbliższym budżecie oraz rzetelnego przeglądu technicznego dróg.

Bartosz Posłuszny

KOLBUSZOWA

Z dodatkowym wariantem

Trwają prace nad nową drogą, która ma połączyć obwodnicę Kolbuszowej z autostradą A4 w rejonie węzła Rzeszów Zachód. Zakończyła się akcja informacyjna dotycząca tej inwestycji. Jej efektem jest ponad 500 wniosków i opinii mieszkańców oraz opracowanie dodatkowego wariantu przebiegu trasy.

Jak poinformowała nas Joanna Rarus, rzecznik prasowy GDDKiA w Rzeszowie, w ramach przygotowywanej dokumentacji dla Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego (STEŚ) w dniach 14–16 października 2025 roku odbyły się spotkania informacyjne z mieszkańcami i samorządowcami.

500 opinii mieszkańców i nowy wariant drogi

Podczas tych konsultacji przedstawiono wstępne warianty przebiegu nowej drogi, która w przyszłości ma połączyć obwodnicę Kolbuszowej w ciągu drogi krajowej nr 9 z autostradą A4 (węzeł Rzeszów Zachód).

Jak przekazała GDDKiA, do drogowców wpłynęło około 500 wniosków i opinii. Dotyczyły one zarówno preferowanych wariantów przebiegu trasy, jak i propozycji ich korekt.

Na podstawie zgłoszonych uwag opracowano m.in. dodatkowy wariant – oznaczony jako wariant 7. Jest on alternatywą dla wariantu szóstego i zakłada poprowadzenie drogi wzdłuż istniejącej linii kolejowej.

Raport ze spotkań już dostępny

Z przeprowadzonych konsultacji przygotowano szczegółowy raport. Dokument można znaleźć na stronie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie oraz w siedzibach właściwych urzędów gmin.

Zebrane opinie zostaną uwzględnione w analizie wielokryterialnej, która posłuży do przygotowania wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (DŚU).

Dopiero po uzyskaniu tej decyzji będzie możliwe wskazanie ostatecznego przebiegu przyszłej drogi.

Połączenie obwodnicy Kolbuszowej z autostradą

Planowany odcinek Widełka – A4 Rzeszów Zachód jest częścią większego projektu modernizacji drogi krajowej nr 9.

Prace projektowe obejmują trzy główne zadania:

- budowę nowego przebiegu DK9 od obwodnicy Nowej Dęby do drogi ekspresowej S74,
- budowę drogi łączącej obwodnicę Nowej Dęby z obwodnicą Kolbuszowej,
- oraz połączenie obwodnicy Kolbuszowej z autostradą A4 w Rzeszowie Zachodnim.

Nowa trasa ma mieć klasę GP (droga główna ruchu przyspieszonego). W ramach inwestycji powstaną także m.in.:

- skrzyżowania,
- dodatkowe jezdnie obsługujące przyległe tereny,
- urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego,
- oraz elementy ochrony środowiska.

Ważny korytarz transportowy

Projektowana droga ma duże znaczenie dla całego regionu. Stanowi bowiem fragment krajowego korytarza transportowego prowadzącego z Warszawy przez Radom i Rzeszów do przejścia granicznego ze Słowacją w Barwinku.

Dzięki inwestycji poprawi się dostępność komunikacyjna Podkarpacia, a także zmniejszy się ruch tranzytowy na obecnej drodze krajowej nr 9 przebiegającej przez tereny zabudowane.

kz

GMINA NIWISKA

Nowe przejście

Koniec z niebezpiecznym przemykaniem między samochodami w rejonie parafii w Niwiskach.

To nie jest zwykłe „pomalowanie pasów". Inwestycja przy drodze powiatowej w Niwiskach to kompleksowe rozwiązanie, które ma realnie wpłynąć na zachowanie kierowców. Kluczowym elementem jest nowe przejście dla pieszych, które zyskało autonomiczne oświetlenie.

Panele fotowoltaiczne: Oświetlenie przejścia jest zasilane energią słoneczną. To rozwiązanie przyjazne środowisku, które gwarantuje doskonałą widoczność pieszych po zmroku, nawet w przypadku awarii sieci energetycznej. Czerwone pasy ostrzegawcze: Kilkadziesiąt metrów przed „zebrą" na jezdni pojawiły się wyraźne, grubowarstwowe czerwone pasy. Ich zadaniem jest wywołanie u kierowców odruchu zdjęcia nogi z gazu jeszcze zanim dojadą do samego skrzyżowania. Precyzyjne oznakowanie: Nowe, jaskrawe znaki pionowe dopełniają całości, tworząc system, którego nie sposób przeoczyć.

Inwestycja objęła również budowę fragmentu chodnika z kostki brukowej o szerokości 1,8 metra. Nowy trakt znacząco ułatwia poruszanie się osobom starszym, rodzicom z wózkami oraz dzieciom zmierzającym w stronę centrum miejscowości.

Zadbano także o trwałość terenu – okoliczne skarpy zostały umocnione płytami ażurowymi. Zabieg ten nie tylko poprawił estetykę otoczenia kościoła, ale przede wszystkim zabezpieczył drogę przed rozmywaniem podczas gwałtownych ulew.

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, realizacja w Niwiskach to element szerszej strategii poprawy bezpieczeństwa na drogach powiatu. Coraz więcej mieszkańców wybiera spacer zamiast krótkiej przejażdżki samochodem, a rolą samorządu jest zapewnienie im do tego odpowiednich warunków.

– To kolejny przykład działań, które realnie zwiększają komfort mieszkańców. Bezpieczne przejście w tak ważnym punkcie jak okolice kościoła, gdzie ruch pieszych jest wzmożony szczególnie w niedziele i święta, było priorytetem – słyszymy w starostwie.

bp

eprasa.pl cf4dbb763a

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl

GMINA NIWISKA

Przetarg na boisko

Wielofunkcyjne boisko sportowe, nowy budynek gospodarczy i przebudowa sieci gazowej – taki zakres inwestycji planuje gmina Niwiska przy Szkole Podstawowej w Przyłęku. Problem w tym, że wszystkie złożone oferty w przetargu są znacznie wyższe od kwoty, jaką samorząd zamierzał przeznaczyć na realizację zadania.

Przetarg został ogłoszony 13 lutego przez Urząd Gminy w Niwiskach. Inwestycja dotyczy terenu przy Szkole Podstawowej w Przyłęku i obejmuje kilka etapów.

Co ma powstać przy szkole?

Najważniejszym z nich jest budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego o nawierzchni poliuretanowej, potocznie określanej jako tartan. Obiekt ma być wyposażony w infrastrukturę umożliwiającą grę w różne dyscypliny – koszykówkę, piłkę ręczną, siatkówkę oraz tenis ziemny. Na boisku mają pojawić się również piłkochwyty i odpowiednie oznaczenia do poszczególnych sportów.

Zakres prac obejmuje także roboty rozbiórkowe starego budynku gospodarczego wraz z utwardzonym placem i fragmentem ogrodzenia. W jego miejsce ma powstać nowy budynek gospodarczy o konstrukcji stalowej z obudową z blachy. Przy obiekcie zaplanowano również wykonanie podjazdu, chodników i schodów terenowych.

Projekt przewiduje ponadto zagospodarowanie terenu wokół szkoły, w tym montaż ławek, koszy na śmieci, stojaków rowerowych oraz elementów małej architektury. W ramach inwestycji wykonane mają zostać także instalacje elektryczne oraz przebudowa sieci gazowej.

Boisko dla uczniów i nie tylko

Jak przekazała nam Elżbieta Wróbel, wójt gminy Niwiska, na terenie szkoły w Przyłęku funkcjonuje obecnie boisko trawiaste, z którego korzystają zarówno uczniowie, jak i miejscowy klub sportowy. Nowy obiekt miałby jednak zupełnie inny charakter.

Planowane boisko wielofunkcyjne z nawierzchnią syntetyczną umożliwiłoby uprawianie kilku dyscyplin sportowych w jednym miejscu. Z obiektu korzystaliby przede wszystkim uczniowie szkoły podczas zajęć wychowania fizycznego.

Oferty znacznie wyższe niż budżet

Gmina Niwiska zamierzała przeznaczyć na realizację inwestycji 278 327 zł. Tymczasem wszystkie złożone oferty znacząco przekraczają tę kwotę.

Czy Przyłęk doczeka się boiska wielofunkcyjnego z prawdziwego zdarzenia?

W wyznaczonym terminie wpłynęło pięć ofert:

- firma „Rembisz" z Zielonki – 541 200 zł,
- „Bildres" Polska z Rzeszowa – 578 181,13 zł,
- Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Complex" Mateusz Chłodnicki z Moszyn – 593 499,99 zł,
- „Ol-Transbud" Aleksander Pyzik z Moszczenicy – 640 338,61 zł,
- „Profintern International FC" z Warszawy – 656 820 zł.

Najtańsza oferta jest więc niemal dwukrotnie wyższa od kwoty zabezpieczonej w budżecie.

Co dalej z inwestycją?

Termin składania ofert minął 2 marca o godz. 9.00, a ich otwarcie nastąpiło godzinę później. Oferty musiały być zabezpieczone wadium w wysokości 3 300 zł. Zgodnie z założeniami inwestycja miałaby zostać zrealizowana do 31 października 2026 roku.

Na dzień 4 marca gmina Niwiska nie ogłosiła jeszcze wyniku przetargu. Wójt w rozmowie z nami nie chciała komentować sytuacji do czasu zakończenia postępowania.

Czy samorząd zdecyduje się zwiększyć budżet inwestycji, czy przetarg zostanie unieważniony – okaże się w najbliższym czasie.

Kamil Ząbczyk

GMINA DZIKOWIEC

Sprzęt dla szkół

Do szkół na terenie gminy Dzikowiec trafił nowy sprzęt komputerowy i monitory interaktywne. To efekt grantu w wysokości 25 464 zł, który samorząd pozyskał w ramach projektu „Zdrowo-cyfrowo w przedszkolu II".

Jak informuje Urząd Gminy w Dzikowcu, środki zostały przeznaczone na zakup materiałów cyfrowych dla czterech szkół działających na terenie gminy. Dzięki grantowi placówki otrzymały komputery oraz monitory interaktywne, które będą wykorzystywane podczas zajęć edukacyjnych.

Nowoczesny sprzęt ma wspierać proces dydaktyczny oraz umożliwić szersze wykorzystanie technologii cyfrowych w pracy z najmłodszymi uczniami.

Projekt nie ograniczał się wyłącznie do zakupu sprzętu. W jego ramach ośmiu nauczycieli przedszkola wzięło udział w specjalistycznym szkoleniu.

Zajęcia dotyczyły przede wszystkim rozwijania kompetencji cyfrowych oraz odpowiedzialnego i bezpiecznego korzystania z technologii w pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym. Dzięki temu nauczyciele mogą lepiej wykorzystywać narzędzia cyfrowe podczas codziennej pracy z najmłodszymi.

Program ten realizowany jest w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Projekt wpisuje się w działania związane z transformacją cyfrową oraz rozwijaniem kompetencji cyfrowych w społeczeństwie.

Jego celem jest m.in. zwiększenie wykorzystania nowoczesnych technologii w edukacji oraz przygotowanie nauczycieli do pracy z cyfrowymi narzędziami w sposób bezpieczny i odpowiedzialny.

kz

GMINA DZIKOWIEC

Wilcze Jarmarki wracają

Po zimowej przerwie wracają Wilcze Jarmarki w Wilczej Woli. Pierwsze w tym roku targi odbędą się w sobotę, 14 marca, na lokalnym targowisku.

Jak informuje Urząd Gminy w Dzikowcu, wydarzenie rozpocznie się o godzinie 7:00 i potrwa do 12:00. Organizatorzy zapraszają zarówno sprzedających, jak i kupujących, którzy chcą skorzystać z oferty jarmarku.

Wilcze Jarmarki to inicjatywa, która ma integrować lokalną społeczność oraz stworzyć przestrzeń do prezentowania i sprzedaży różnorodnych produktów.

Targi skierowane są przede wszystkim do artystów, rękodzielników, rzemieślników oraz producentów lokalnych wyrobów i roślin. Na stoiskach można znaleźć również różnego rodzaju starocie i przedmioty z drugiej ręki.

Podczas jarmarku uczestnicy mają możliwość sprzedaży, zakupu lub wymiany wielu rzeczy – od drobnych przedmiotów, przez używane zabawki, książki i odzież, aż po akcesoria domowe.

Jedną z cech, która wyróżnia Wilcze Jarmarki, jest brak opłat za wynajem miejsca handlowego. Organizatorzy chcą, aby przestrzeń targowiska była dostępna dla wszystkich chętnych.

Dzięki temu wydarzenie ma być okazją do promowania lokalnych produktów, rękodzieła oraz wymiany doświadczeń między twórcami i mieszkańcami.

Przypomnijmy, że pierwsze Wilcze Jarmarki odbyły się 12 kwietnia 2025 roku.

kz

GMINA NIWISKA

Zrobisz je w urzędzie

Mieszkańcy gminy Niwiska mogą już wykonać zdjęcie do dokumentów bez wychodzenia z urzędu. W budynku została zainstalowana samoobsługowa fotokabina, która umożliwia szybkie przygotowanie fotografii potrzebnych m.in. do dowodu osobistego czy paszportu.

Jak informuje Urząd Gminy w Niwiskach, urządzenie zostało zamontowane w ramach działań mających ułatwić mieszkańcom załatwianie spraw urzędowych. Wójt gminy zawarła w tej sprawie umowę z firmą PhotoAiD S.A., dzięki czemu w urzędzie pojawiła się nowoczesna fotokabina.

Urządzenie pozwala wykonać zdjęcia do różnych dokumentów, m.in.:

- dowodu osobistego,
- paszportu,
- prawa jazdy,
- legitymacji,
- dyplomu czy wizy.

Fotokabina znajduje się na parterze budynku urzędu, w pokoju nr 7.

Korzystanie z urządzenia jest bardzo proste. Cały proces odbywa się poprzez panel dotykowy, który krok po kroku prowadzi użytkownika przez kolejne etapy wykonywania zdjęcia.

Fotokabina wyświetla na ekranie specjalny szablon, dzięki któremu można ustawić się w odpowiedniej pozycji zgodnej z wymaganiami dla fotografii do dokumentów. Jeśli zdjęcie nie spełnia wymogów, można je od razu poprawić.

Gotowe fotografie są drukowane natychmiast po zakończeniu sesji, a cały proces zajmuje zaledwie kilka minut.

Koszt wykonania zdjęć wynosi: 30 zł za 4 fotografie lub 40 zł za 8 fotografii. Wydruk zawiera także specjalny kod, który pozwala pobrać cyfrową wersję zdjęcia. Płatności można dokonać zarówno gotówką, jak i zbliżeniowo przy użyciu terminala płatniczego.

Fotokabina działa w godzinach pracy urzędu. Dzięki temu osoby składające wnioski o wydanie dowodu osobistego czy innych dokumentów mogą szybko uzupełnić brakujące zdjęcie bez konieczności wcześniejszego przygotowania fotografii.

W razie potrzeby mieszkańcy mogą także liczyć na pomoc pracownika urzędu, który wyjaśni sposób obsługi urządzenia.

Jak podkreśla samorząd, instalacja fotokabiny to kolejny krok w stronę unowocześniania urzędu i zwiększania komfortu mieszkańców korzystających z jego usług.

kz

W SKRÓCIE

Eliminacje

Uczniowie szkół podstawowych z gminy Dzikowiec staną do rywalizacji w konkursie „Młodzież zapobiega pożarom".

Konkurs ma na celu poszerzanie wiedzy młodych ludzi z zakresu ochrony przeciwpożarowej oraz zasad bezpieczeństwa.

Gminny etap konkursu zaplanowano na czwartek, 12 marca o godzinie 10:00. Zmagania młodych uczestników odbędą się na stadionie w Dzikowcu przy ul. Dworskiej 11.

W rywalizacji wezmą udział uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy. Uczestnicy będą rywalizować w dwóch grupach wiekowych: klasy I–IV oraz klasy V–VIII.

Najlepsi uczniowie będą mieli szansę reprezentować gminę w kolejnych etapach konkursu.

kz

eprasa.pl cf4dbb763a

GMINA DZIKOWIEC

Dom seniora ze schronem?

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Budowa domu dla seniorów w Lipnicy wróciła na forum rady gminy. Podczas sesji radny Antoni Konefał zapytał o postęp prac nad projektem. Wójt Bogumiła Kosiorowska potwierdziła, że inwestycja jest przygotowywana, ale koncepcja budynku wciąż jest modyfikowana – głównie po to, by zwiększyć szanse na zewnętrzne dofinansowanie.

Temat pojawił się podczas sesji 12 lutego. Radny z Lipnicy, Antoni Konefał, zwrócił uwagę, że mieszkańcy często pytają go o dalsze losy planowanej inwestycji.

– Chciałem żeby wybrzmiało to na sesji, bo dostaję takie pytania od mieszkańców. Jak rozwija się sytuacja z projektowaniem domu dla seniorów w Lipnicy? Czy pojawiają się jakieś nowe wiadomości, programy, z których będzie można korzystać? No i czy przystępujemy do projektowania tego budynku? – zapytał radny.

Projekt powstaje, ale koncepcja się zmienia

Wójt gminy Dzikowiec potwierdziła, że projekt domu seniora jest przygotowywany, jednak wciąż wprowadzane są zmiany. Jak wyjaśniła, gmina stara się tak zaplanować inwestycję, aby w przyszłości można było pozyskiwać środki z różnych programów rządowych i ministerialnych.

– Tak jak mówiłam, oczywiście zaprosimy do już takiego konkretnego planu, natomiast będzie już teraz projektowany, z tym, że ciągle nanosimy zmiany – powiedziała Bogumiła Kosiorowska.

Jednym z rozwiązań, które analizuje samorząd, jest możliwość połączenia kilku funkcji w jednym obiekcie. Wójt tłumaczyła, że w budynku mogłaby znaleźć się filia Środowiskowego Domu Samopomocy, ponieważ obecna placówka potrzebuje większej liczby miejsc.

Fot. Archiwum Korso

Temat poruszył Antoni Konefał, rajca z Lipnicy.

Rozważane jest również utworzenie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego (COM) dla osób z niepełnosprawnościami. Tego typu placówki mogą liczyć na wsparcie finansowe zarówno na etapie budowy, jak i późniejszego funkcjonowania.

– Dostajemy dofinansowanie na jedną taką osobę w momencie budowy tego budynku, a później, to jest bardzo kluczowe, że nie spada to na nasze barki, tylko później rocznie jest to dofinansowanie zarówno dla Środowiskowych Domów Samopomocy na każdego uczestnika, jak również na te COM-y – wyjaśniła wójt.

Schronienie w ramach obrony cywilnej

Jednym z elementów planowanego obiektu ma być również miejsce doraźnego schronienia, które mogłoby powstać dzięki środkom z programu ochrony ludności i obrony cywilnej.

Wójt poinformowała, że gmina zamierza złożyć wniosek o dofinansowanie projektu w ramach ogłoszonego konkursu.

– Jeśli chodzi o program ochrony ludności i obrony cywilnej, możemy tylko i wyłącznie sfinansować miejsca doraźnego schronienia. Natomiast to, co wybudujemy do góry, to już musimy sobie poszukać środków sami – tłumaczyła.

Podkreśliła przy tym, że samorząd chce uniknąć sytuacji, w której powstanie duży budynek, którego utrzymanie w całości spadnie na budżet gminy.

– Nie sztuka wybudować dom wielki, który będziemy opłacać… za Wilczą Wolę i za Kopcie płacimy za jeden miesiąc za gaz 6 tysięcy złotych niemal. Wyobrażacie sobie państwo? – mówiła.

Czy wróci opieka medyczna w Lipnicy?

W trakcie dyskusji radny Antoni Konefał poruszył także temat opieki medycznej. Zauważył, że mieszkańcy nie mogą już liczyć na publiczny ośrodek zdrowia w miejscowości, nawiązując do zamknięcia Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Lipnicy.

Zapytał więc, czy w przypadku znalezienia lekarza gmina byłaby w stanie szybko rozwiązać problem lokalowy.

Wójt przyznała, że samorząd analizuje taką możliwość.

– Tak, oczywiście. Rozmawialiśmy już o tym. Straż jest zgodna, żeby nam przeznaczyć ten dolny punkt i tam naprawdę niewielkimi nakładami moglibyśmy ten ‘ośrodek zdrowia’, gabinet urządzić – odpowiedziała.

Jak dodała, kluczowe byłoby znalezienie lekarza, który zdecydowałby się prowadzić placówkę w tej miejscowości.

– Dobry lekarz przyciąga pacjentów. No i tak to wygląda – podsumowała Bogumiła Kosiorowska.

Dlaczego zamknięto ośrodek zdrowia w Lipnicy?

Przypomnijmy, że ośrodek zdrowia w Lipnicy został zamknięty decyzją SP ZOZ w Kolbuszowej. 11 grudnia 2025 roku starosta przekazał stanowisko dyrektora placówki, w którym podtrzymano decyzję o zakończeniu działalności.

Po ponownej analizie uznano, że dalsze funkcjonowanie ośrodka nie jest możliwe ze względów organizacyjnych i finansowych. Wskazano m.in., że w ostatnim półroczu z pomocy lekarskiej w Lipnicy korzystało miesięcznie jedynie 50–60 osób, podczas gdy w innych placówkach jeden lekarz przyjmował dziennie około 60 pacjentów.

Dodatkowo od 1 stycznia do 31 października 2025 roku 83 osoby, czyli 37 proc. zapisanych pacjentów, wycofały deklaracje dla lekarza POZ w Lipnicy. Sam lekarz przyjmował w placówce tylko dwa razy w tygodniu, łącznie przez 6,5 godziny.

Istotny był także stan techniczny budynku, który – według szacunków – wymaga kapitalnego remontu. Początkowo koszty oceniano na ponad 500 tys. zł, a w kolejnym piśmie z 12 stycznia 2026 roku wskazano już kwotę około 700 tys. zł.

– Stan techniczny budynku Ośrodka jest bardzo zły. Budynek wymaga kapitalnego remontu. Wyasygnowanie takiej sumy byłoby działaniem rażąco nieracjonalnym i nieodpowiedzialnym finansowo – argumentował dyrektor SP ZOZ, Zbigniew Strzelczyk.

Gmina szuka najlepszego rozwiązania

Na razie projekt domu seniora w Lipnicy jest na etapie przygotowywania koncepcji i poszukiwania źródeł finansowania. Władze gminy zapowiadają, że o kolejnych decyzjach będą informować radnych i mieszkańców na bieżąco.

GMINA DZIKOWIEC

Strzelnica budzi emocje

Po naszej publikacji dotyczącej planów budowy strzelnicy w Mechowcu głos zabrał jeden z inwestorów. Jak komentuje sprawę?

Temat planowanej strzelnicy w Mechowcu wywołał w ostatnich dniach sporo emocji.

Niepokój wśród mieszkańców

Mieszkańcy, którzy – jak informowaliśmy – dowiedzieli się o możliwej inwestycji nieoficjalnie, wyrażali obawy dotyczące bezpieczeństwa, hałasu oraz braku wcześniejszych konsultacji. Urząd Gminy Dzikowiec poinformował nas we wtorek, 3 marca, że do tej pory nie wpłynął żaden wniosek ani zgłoszenie dotyczące budowy takiego obiektu.

– Gmina nie prowadzi obecnie żadnego postępowania administracyjnego w tym zakresie, nie dysponuje dokumentacją projektową, regulaminem obiektu ani opiniami właściwych organów, w tym RDOŚ. Nie były również organizowane spotkania informacyjne dotyczące wskazanej inwestycji – tumaczyła nam wojt Bogumiła Kosiorowska.

Wójt zaznaczyła, że jeśli stosowny wniosek wpłynie do urzędu, sprawa będzie procedowana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, a mieszkańcy zostaną poinformowani w trybie przewidzianym przepisami.

Na razie tylko plany

Po publikacji naszego artykułu tego samego dnia skontaktował się z nami jeden z inwestorów, który chciał odnieść się do sprawy i – jak podkreślał – uspokoić lokalną społeczność.

Jak zaznaczył, na obecnym etapie są to wyłącznie wstępne plany. Teren, o którym mowa, jest prywatny, jednak do tej pory nie zostały podjęte żadne formalne działania ani złożone dokumenty w urzędzie. Inwestor podkreśla, że projekt jest dopiero „w powijakach” i obecnie ma charakter koncepcyjny.

Zapewnia również, że jeśli pomysł będzie dalej rozwijany, inwestorzy zamierzają prowadzić rozmowy zarówno z samorządem, jak i z lokalną społecznością. Jak deklaruje, wszystkie standardy bezpieczeństwa miałyby zostać zachowane, a obiekt nie miałby charakteru „dzikiej strzelnicy”. W planach – jeśli projekt dojdzie do skutku – przewidziane byłyby ogrodzenie terenu, wały nasypowe, kulochwyty oraz maksymalne możliwe wyciszenie.

Fot. Archiwum Korso/canva

Co o planowanej inwestycji mówi sam inwestor?

Pół kilometra od zabudowań

Według przekazanych informacji planowana lokalizacja znajduje się w lesie, w odległości około 500 metrów od najbliższych zabudowań z obu stron. W ocenie inwestora takie usytuowanie powinno ograniczyć potencjalne uciążliwości dla mieszkańców.

W rozmowie z nami wskazał również, że w powiecie kolbuszowskim nie ma obecnie tego typu obiektu, dlatego – jego zdaniem – mogłoby to być ciekawe miejsce, z którego mieszkańcy regionu mogliby korzystać w kontrolowanych i bezpiecznych warunkach. Projekt ma mieć kilku inwestorów.

Na ten moment sprawa pozostaje więc na etapie planów i koncepcji. Formalnych procedur administracyjnych jeszcze nie wszczęto, a do Urzędu Gminy Dzikowiec nie wpłynął żaden wniosek dotyczący tej inwestycji. Czy temat wróci w oficjalnym trybie – pokażą kolejne tygodnie. **kz**

eprasa.pl cf4dbb763a

KOLBUSZOWA

Starocie z duszą

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Ponad 50 lat kolekcjonowania, tysiące przedmiotów i historie, które kryją się za każdym z nich. Andrzej i Karol Wesołowscy z Kolbuszowej – ojciec i syn znani z zamiłowania do dawnych pamiątek – byli gośćmi audycji „Tu i Teraz" w Radiu Rzeszów, gdzie opowiadali o swojej niezwykłej pasji. Okazją do rozmowy był Dzień Staroci, obchodzony 2 marca.

Podczas programu w studiu nie zabrakło prawdziwych eksponatów. Jak zauważyła prowadząca audycję redaktor, na stole radiowym pojawiło się mnóstwo dawnych przedmiotów, a kolejne znajdowały się w dużej skrzyni stojącej obok Andrzeja Wesołowskiego.

Pasja, która trwa od ponad pół wieku

Podczas rozmowy kolekcjoner wrócił wspomnieniami do początków swojej przygody z dawnymi przedmiotami.

– Zaczęło się ponad 50 lat temu. Kiedyś jakoś tak nie byłem zainteresowany i gdzieś trafiłem pierwszy bagnet, jakieś takie pierwsze 'graty' i od tego się zaczęło – wspominał na antenie Radia Rzeszów.

Jak opowiadał, wiele przedmiotów trafiało do niego w bardzo nietypowych okolicznościach. Jedna z historii dotyczyła hełmu polskiego żołnierza, który przez lata służył… jako narzędzie gospodarskie.

– Odnalałem hełm żołnierza polskiego po prostu na płocie u człowieka, który traktował to jako nabierak do gnojówki. A szukałem go ponad trzy lata – mówił kolekcjoner.

Gdy właściciel dowiedział się, że ktoś chce zachować ten przedmiot, był bardzo zaskoczony.

– On był taki zdziwiony, że ktoś chce coś takiego brzydkiego – dodał Wesołowski.

Pasja przekazywana z pokolenia na pokolenie

W audycji wystąpił także syn kolekcjonera – Karol Wesołowski. Jak przyznał, zainteresowanie dawnymi przedmiotami towarzyszy mu praktycznie od najmłodszych lat.

– To jest od dziecka już. Troszeczkę tak, złapałem bakcyla – powiedział.

Dziś ojciec i syn wspólnie rozwijają kolekcję, która obejmuje przedmioty z różnych epok – głównie z okresu galicyjskiego i przedwojennego.

Co znalazło się na stole w radiowym studiu?

Podczas audycji Andrzej Wesołowski zaprezentował kilka wyjątkowych przedmiotów ze swojej kolekcji. Wśród nich znalazły się m.in.:

- jednorazowy kubek do picia z lat 30. XX wieku,
- opakowania po kawie, w tym jedno zachowane w stanie nieotwieranym,
- bombonierka z wizerunkiem budującej się Gdyni,
- głowica syfonu do produkcji wody gazowanej z czasów Galicji,
- czy jednorazówka pod ciastko ze Stanisławowa.

Jednym z najbardziej poruszających eksponatów był koc z wozu z 1939 roku, należący do rodziny, która straciła dom w pożarze wywołanym przez Niemców. Jak opowiadał kolekcjoner, właśnie tym kocem ojciec okrył swoją córkę podczas dramatycznych wydarzeń wojennych.

Fot. F. Kłęk - Polskie Radio Rzeszów

Dzień Staroci w Radiu Rzeszów. O swojej kolekcji opowiedzieli Andrzej i Karol Wesołowscy.

Przedwojenny sklep z Kolbuszowej

Andrzej Wesołowski zdradził także, że pracuje nad kolejnym pomysłem związanym z prezentacją dawnych przedmiotów.

Planuje odtworzyć przedwojenny sklep ogrodniczy z Kolbuszowej. W jego wnętrzu mają znaleźć się autentyczne przedmioty z tamtego okresu – m.in. łopaty, motyki, nasiona czy środki ochrony roślin stosowane jeszcze przed II wojną światową.

Ten zapowiada, że jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, ekspozycja może zostać pokazana już w maju.

Pasja, o której opowiadał już kilka lat temu

O niezwykłej kolekcji Andrzeja Wesołowskiego pisaliśmy również na łamach „Korso Kolbuszowskiego" i naszego portalu w 2020 roku. W rozmowie z nami kolekcjoner podkreślał, że jego celem jest przede wszystkim ratowanie śladów historii.

Część swoich zbiorów przekazuje muzeom w formie depozytu. Na podstawie umowy zawieranej zwykle na rok przedmioty trafiają do instytucji bezpłatnie, aby mogły być prezentowane szerszej publiczności.

W ten sposób jego kolekcja wspiera m.in. Muzeum w Pustkowiu, gdzie blisko jedna trzecia ekspozycji pochodzi właśnie z jego zbiorów, oraz Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, z którym również współpracuje.

Tysiące przedmiotów i setki historii

Kolekcja już wtedy liczyła około pięć tysięcy przedmiotów, a wystawa prezentowana na strychu jego domu to zaledwie jedna piąta całego zbioru.

Wśród eksponatów można zobaczyć m.in.:

- wyposażenie przedwojennego sklepu spożywczego,
- elementy zakładu krawieckiego i pralni,
- narzędzia ogrodnicze,
- przedwojenne kosmetyki, alkohole, kawę czy papierosy,
- starodawny rower i liczne książki.

Nie brakuje także pamiątek związanych z II wojną światową – umundurowania, elementów uzbrojenia czy przedmiotów odnalezionych podczas wykopalisk w Bieszczadach.

W kolekcji znajduje się nawet fragment historii dawnego zamku Lubomirskich w Kolbuszowej – m.in. starodruki z archiwum rodu oraz fragment kuli do XVII-wiecznej armaty.

Zobacz całą rozmowę

Cały materiał z udziałem Andrzeja i Karola Wesołowskich można obejrzeć na kanale Radia Rzeszów na YouTube. Wystarczy wpisać w lupkę „#tuiteraz Andrzej i Karol Wesołowscy - Dzień Staroci".

KOLBUSZOWA

Lekcja historii

W budynku dawnej synagogi w Kolbuszowej można oglądać wyjątkową, multimedialną wystawę przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej.

Ekspozycja „20 40 20" nawiązuje do dwóch ważnych rocznic, które przypadły w 2020 roku – setnej rocznicy zwycięstwa Polski nad bolszewikami oraz osiemdziesiątej rocznicy zbrodni katyńskiej. Wystawa jest dostępna od 27 lutego i będzie można ją zwiedzać do 15 marca w obiekcie przy ul. Piekarskiej 17. Wstęp jest bezpłatny.

Ukazuje ona dramatyczny moment w historii Polski poprzez losy konkretnych bohaterów. W centrum narracji znajdują się postacie Jana i Stanisława Ozimków – ojca i syna – a także por. Juliana Grunera, ppłk. dypl. Wilhelma Kasprzykiewicza oraz ks. Józefa Skorela, którzy stali się ofiarami zbrodni katyńskiej.

Zwiedzający mogą zapoznać się z ich biogramami oraz obejrzeć archiwalne fotografie przedstawiające świat, w którym żyli. Kulminacyjnym punktem wystawy jest film fabularny oparty na ich życiorysach. Jak podkreślają organizatorzy, to właśnie ta część najbardziej porusza odwiedzających.

Jak przekazała nam kustosz Oddziału Edukacji Kulturalnej i Regionalnej Miejskiej kolbuszowskiej biblioteki, wystawę obejrzało już kilka grup zorganizowanych oraz osoby indywidualne. Reakcje – zwłaszcza po projekcji filmu – były bardzo emocjonalne.

Ekspozycję można odwiedzić w dowolnym momencie w godzinach otwarcia obiektu. W przypadku większych grup organizatorzy proszą jednak o wcześniejszy kontakt telefoniczny, aby ustalić harmonogram zwiedzania.

Jak słyszymy, jednorazowo może przebywać tam około 25 osób, a w razie potrzeby istnieje możliwość dostawienia dodatkowych krzeseł. **kz**

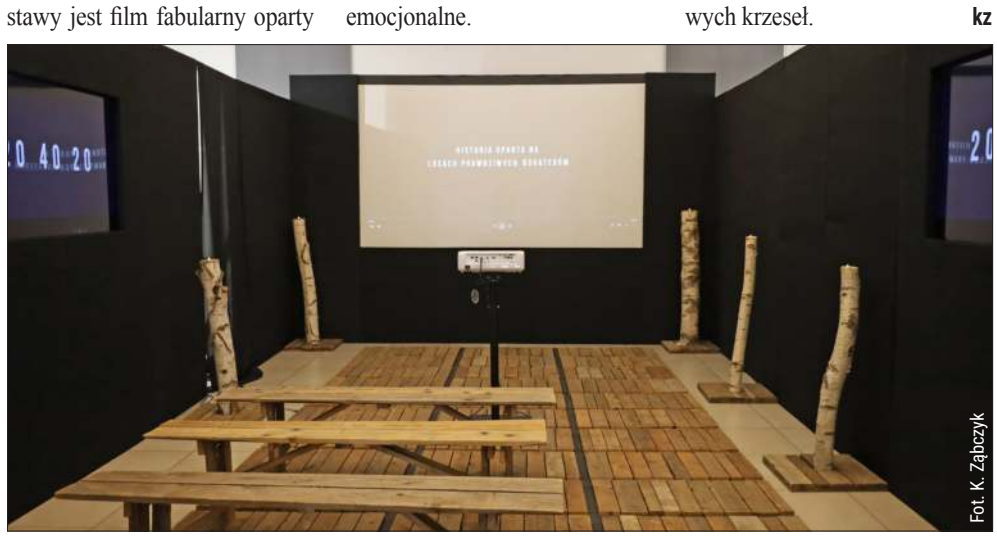
Fot. K. Ząbczyk

Na tę okoliczność została ustawiona specjalna konstrukcja.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Rusza konkurs

Pisanki, palmy, stroiki i tradycyjne wycinanki – już po raz kolejny młodzi mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego będą mogli zaprezentować swoje rękodzielnicze umiejętności.

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej ogłosiło XXII Powiatowy Konkurs na Ludowe Ozdoby Wielkanocne, do którego zaproszeni są uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 20 marca.

Celem wydarzenia jest przede wszystkim pielęgnowanie lokalnych tradycji oraz zainteresowanie młodego pokolenia kulturą Lasowiaków. Organizatorzy chcą zachęcić uczniów do samodzielnego odkrywania regionalnego dziedzictwa.

Konkurs od lat cieszy się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. W ubiegłym roku komisja konkursowa miała trudne zadanie – oceniła aż 158 prac przygotowanych przez uczniów z 23 szkół podstawowych i trzech szkół ponadpodstawowych.

Uczestnicy mogą przygotować prace w jednej z czterech kategorii:

- pisanki,
- serwetki lub wycinanki do koszyczka,
- stroik świąteczny,
- tradycyjną palmę wielkanocną do 50 cm wysokości.

Każdy uczestnik może zgłosić jedną pracę w wybranej kategorii. Gotowe ozdoby należy przekazać do 20 marca do starostwa, do pokoju 308, po wcześniejszym opisaniu prac.

Rozstrzygnięcie konkursu zaplanowano na 27 marca o godz. 13.00 w sali 220. Podczas spotkania zostaną wręczone nagrody i wyróżnienia dla autorów najciekawszych prac. **kz**

eprasa.pl cf4dbb763a

GMINA KOLBUSZOWA

Powrót do szkolnych ławek

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

To będzie wyjątkowy dzień dla kilku pokoleń uczniów. Już 30 maja w Weryni odbędą się obchody 80-lecia szkoły, która przez dziesięciolecia kształciła młodzież z całego regionu. Do udziału w jubileuszu zapraszają organizatorzy wydarzenia, w tym Eugeniusz Galek – były wójt gminy Cmolas, absolwent placówki i przewodniczący komitetu organizacyjnego.

O przygotowaniach do jubileuszu i wspomnieniach ze szkolnych lat mówił w rozmowie z Piotrem Mazurkiewiczem na antenie rzeszowskiego Radia Via.

Fot. K. Ząbczyk

2026 jest rokiem jubileuszowym dla ZSA-E w Weryni.

Jubileusz, który połączy pokolenia

Uroczystości zaplanowano na 30 maja w budynku dawnego Zespołu Szkół Rolniczych, dziś Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych im. Komisji Edukacji Narodowej w Weryni.

Organizatorzy liczą, że będzie to okazja do spotkania nie tylko absolwentów z regionu, ale także osób, które po ukończeniu szkoły wyjechały w różne strony świata.

Jak podkreśla Eugeniusz Galek, wśród zaproszonych gości będą zarówno starsze, jak i młodsze roczniki.

– Przyjadą starsi, przyjadą młodsi, koledzy, koleżanki nie tylko tu z województwa podkarpackiego, ale z całej Polski. Ba, powiem więcej, z zagranicy, również ze Stanów Zjednoczonych, Kanady. Stamtąd również mamy pierwsze sygnały, że dużo koleżanek i kolegów przyjedzie – mówił w rozmowie w Radiu Via.

Komitet organizacyjny pracuje nad jubileuszem

Przygotowania do wydarzenia trwają już od dłuższego czasu. Nad organizacją czuwa specjalny komitet, na którego czele stanął właśnie Eugeniusz Galek.

Były wójt gminy Cmolas przyznaje, że włączenie się w przygotowania było dla niego naturalnym krokiem.

– Koledzy, koleżanki wybrali mnie przewodniczącym tegoż komitetu i tym sposobem włączyłem się w wir przygotowań, aby ten jubileusz, a piękny jubileusz 80-lecia, wypadł jak najlepiej – podkreślił.

Jednym z głównych zadań organizatorów jest dotarcie do jak największej liczby absolwentów. W tym celu wykorzystywane są różne formy kontaktu – od rozmów telefonicznych po media społecznościowe.

– Staram się powiadamiać linią koleżeńską również, aby ten sygnał o tych uroczystościach, a będą one nieco szersze, jak najwięcej osób wiedziało. Dzisiaj mamy SMS-y, mamy różne możliwości techniczne i wydzwaniamy do siebie – mówił Galek.

Wspomnienia z lat szkolnych

Dla Eugeniusza Galka jubileusz ma także bardzo osobisty wymiar. Były samorządowiec jest absolwentem technikum rolniczego w Weryni.

Fot. Archiwum Korso

Przewodniczącym komitetu organizacyjnego został Eugeniusz Galek, były wójt Cmolasu.

– Uczestniczyłem w tejże szkole w latach 1971–1976, więc chodziłem do pięcioletniego technikum rolniczego – wspominał.

Jak przyznał, nauka w tamtych czasach była wymagająca, ale jednocześnie dawała solidne przygotowanie do dalszej drogi zawodowej.

– To było trudne technikum… było dużo zajęć praktycznych, było dużo zajęć przedmiotów zawodowych, no i przedmioty ogólnokształcące. Sumując do razu – było nad czym pracować – mówił.

Jednocześnie zaznacza, że mimo intensywnej nauki atmosfera wśród uczniów była bardzo dobra.

– Było ciężko, ale było radośnie, było wesoło – wspomina.

Absolwenci, którzy osiągnęli wiele

Jak podkreśla Galek, wielu jego kolegów i koleżanek ze szkolnych lat osiągnęło później znaczące sukcesy zawodowe.

– Kończąc zasilili administrację, zasilili jednostki obsługi rolnictwa. Niektórzy poszli na studia… mieli stanowiska kierownicze, dyrektorskie, profesorskie – opowiadał.

Dlatego jubileusz ma być również okazją do podsumowania drogi, jaką przeszli absolwenci tej szkoły.

Wdzięczność dla nauczycieli

Podczas rozmowy w Radiu Via Eugeniusz Galek wiele miejsca poświęcił również nauczycielom, którzy przez lata kształtowali kolejne roczniki uczniów.

– Przed wszystkimi nauczycielami chylę czoła za ich pracę, za ich trud, za ich poświęcenie, bo byli rzeczywiście wymagający, ale byli życiowi – mówił.

Jak zaznaczył, jubileusz będzie także okazją do osobistego podziękowania pedagogom.

– Jeżeli 30 maja uda mi się ich spotkać, to osobiście złożę serdeczne podziękowania – dodał.

Powrót do szkolnych ławek

Jednym z najbardziej symbolicznych momentów jubileuszu ma być powrót absolwentów do szkolnych klas.

– Każde nasze spotkanie praktycznie zaczynamy od ławek szkolnych, bo to najbardziej przypomina nam, gdzieśmy byli, czegośmy się uczyli – mówił Galek.

Podczas tegorocznego jubileuszu ma być podobnie. Organizatorzy liczą, że wspomnienia sprzed lat wrócą, gdy absolwenci ponownie zasiądą w szkolnych ławkach.

– To będą takie chwile, które warto przeżyć i warto się dobrze przygotować – podkreślił.

Jak wziąć udział w jubileuszu?

Osoby, które chciałyby uczestniczyć w obchodach 80-lecia szkoły w Weryni, mogą zgłosić swój udział poprzez formularz dostępny na stronie internetowej Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Organizatorzy liczą, że jubileusz stanie się prawdziwym świętem absolwentów i całej społeczności szkoły, a spotkanie po latach pozwoli odświeżyć przyjaźnie i wspomnienia z młodości.

Szkoła w Weryni od ośmiu dekad kształci kolejne roczniki młodzieży. W tym czasie zmieniała swój profil, rozbudowywała bazę dydaktyczną i dostosowywała ofertę do potrzeb kolejnych pokoleń. To, czym jest dziś, zawdzięcza zaangażowaniu nauczycieli, pracowników, uczniów oraz absolwentów.

– Dzisiejszy kształt szkoły to owoc pasji i pracy wielu osób. Chcemy, by jubileusz był nie tylko okazją do wspólnego świętowania, ale także do zatrzymania w pamięci tego, co minęło – podkreśla w rozmowie z nami dyrektor ZSA-E w Weryni, Zbigniew Bogacz.

Placówka postanowiła stworzyć wyjątkową kolekcję wspomnień, która będzie świadectwem 80-letniej historii. Absolwenci i osoby związane z Werynią mogą dzielić się swoimi przeżyciami, anegdotami czy fotografiami. Zebrane materiały zostaną zaprezentowane przy okazji uroczystości jubileuszowych.

– Wierzymy, że każdy z naszych absolwentów i przyjaciół szkoły ma w sobie cenne wspomnienia, które warto ocalić od zapomnienia. To one nadają prawdziwy sens historii i sprawiają, że szkoła to nie tylko mury, ale przede wszystkim ludzie – dodaje szef placówki.

O historii tej placówki przypominają także zapiski Edwarda Fryzła – absolwenta szkoły rolniczej w Weryni. To wzruszająca podróż do wspomnień o nauczycielach, którzy uczyli, wychowywali i pozostawili po sobie coś więcej niż tylko szkolne notatki.

W lipcu 2024 roku absolwenci spotkali się po latach, by odnowić wspomnienia i dawne znajomości. Podczas tego spotkania postanowili odwiedzić groby nauczycieli spoczywających na cmentarzu pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. Wspólna refleksja nad rolą pedagogów w ich życiu sprawiła jednak, że zdecydowano również o odwiedzeniu grobów tych nauczycieli, którzy zostali pochowani w innych miejscowościach.

Po kilku zmianach terminów wyjazd udało się zorganizować 13 lipca 2025 roku. Tego dnia absolwenci odwiedzili groby państwa Górków na cmentarzu w Boguchwale oraz Stefana Culaka na Cmentarzu Komunalnym w Sanoku.

Państwo Górkowie przez całe życie zawodowe byli związani ze szkołą rolniczą w Weryni. Jako nauczyciele wnieśli znaczący wkład w jej rozwój oraz dorobek pedagogiczny.

Najwięcej trudności sprawiło odnalezienie grobu Stefana Culaka. Poszukiwania doprowadziły absolwentów do jego syna, Ireneusza Culaka, mieszkającego w Zagórzu koło Sanoka. Dzięki jego pomocy oraz wsparciu żony Marysi - również absolwentki szkoły w Weryni - udało się odnaleźć miejsce spoczynku profesora. W dniu wizyty gospodarze oczekiwali już na absolwentów na cmentarzu.

Stefan Culak zapisał się w pamięci uczniów jako postać wyjątkowa. Przez wiele lat uczył w szkole w Weryni biologii, sadownictwa i języka niemieckiego. Był niezwykle popularny wśród uczniów, potrafił ich rozumieć i wspierać, a jego mieszkanie było zawsze otwarte dla młodzieży.

Miał również barwną przeszłość z okresu okupacji. Biegle posługiwał się niemieckim, francuskim i ukraińskim. Jego pasją była botanika i kolekcjonowanie motyli, a prowadzone przez niego pracownie pełne były ciekawych okazów. Chętnie organizował zajęcia w terenie - wycieczki do lasu, nad stawy rybne, a w wakacje wędrowne obozy w Pieninach i Tatrach. Przez wiele lat był zastępcą dyrektora szkoły oraz pierwszym kierownikiem technikum zaocznego. Zmarł przedwcześnie w wieku 60 lat.

Po chwili zadumy na cmentarzu absolwenci zostali zaproszeni do domu państwa Culaków w Zagórzu. Spotkaniu towarzyszył serdeczny poczęstunek i bardzo życzliwa atmosfera. Gospodarze przyznali, że byli zaskoczeni faktem, iż dopiero po ponad pięćdziesięciu latach absolwenci po raz pierwszy odwiedzili grób profesora. Ta uwaga skłoniła wszystkich do refleksji.

Szczególne wrażenie na gościach zrobiło spotkanie z wnuczką profesora, Bożeną - nauczycielką - oraz jej mężem Jackiem, którzy z dużym zainteresowaniem wysłuchiwali wspomnień o swoim dziadku.

Edward Fryzeł zwrócił także uwagę na specyfikę szkoły w Weryni, sprzyjającą budowaniu bliskich relacji między nauczycielami a uczniami. Dom nauczyciela, znajdujący się tuż obok szkoły i internatu, umożliwiał stały kontakt z młodzieżą, prowadzenie zajęć pozalekcyjnych i pomoc w nauce. Dzięki temu powstawały silne więzi wychowawcze, które dziś należą już raczej do przeszłości.

eprasa.pl cf4dbb763a

KGW Werynia ma już 90 lat

Koło Gospodyń Wiejskich w Weryni świętowało piękny jubileusz 90-lecia działalności. Uroczystość odbyła się w sobotę, 7 marca, a wydarzenie połączono z obchodami Dnia Kobiet. Była to okazja do wspólnego świętowania, podziękowań i przypomnienia bogatej historii tej aktywnej organizacji.

Jak informuje Urząd Miejski w Kolbuszowej, spotkanie zgromadziło członkinie koła, przedstawicieli sołectwa oraz zaproszonych gości, którzy złożyli paniom serdeczne życzenia z okazji ich święta.

Podczas uroczystości nie zabrakło także gratulacji i słów uznania za wieloletnią działalność Koła Gospodyń Wiejskich w Weryni, które od dziewięciu dekad angażuje się w życie lokalnej społeczności, pielęgnując tradycję i integrując mieszkańców.

Uroczystość miała również artystyczną oprawę. Na scenie zaprezentowali się: uczniowie Szkoły Podstawowej w Weryni, zespół „Jarzębinki" z Weryni, zespół „Prymule" z Mechowca.

Występy wprowadziły uczestników w wyjątkową atmosferę i podkreśliły uroczysty charakter wydarzenia.

Spotkanie było nie tylko jubileuszem, ale również symbolicznym podsumowaniem działalności wielu pokoleń kobiet, które przez lata współtworzyły i rozwijały Koło Gospodyń Wiejskich w Weryni.

Był to czas wspomnień, życzeń i gratulacji, a także okazja do podkreślenia ważnej roli, jaką KGW odgrywa w integracji mieszkańców oraz pielęgnowaniu lokalnych tradycji. **kz**

Repertuar zaskakiwał z każdą minutą.

Frekwencja tego dnia dopisała.

Najmłodsi świetnie odnaleźli się w scenicznych rolach.

Była to okazja także do świętowania dnia Kobiet.

Widownia gromko oklaskiwała występujących.

Program artystyczni przygotowali uczniowie.

Gospodynie zaśpiewały przed publicznością.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl cf4dbb763a

Wilczym Tropem w Kolbuszowej

W sobotę, 7 marca, na Stadionie Miejskim w Kolbuszowej odbyło się wydarzenie „Kolbuszowa Biegnie Tropem Wilczym". Patriotyczny bieg zgromadził mieszkańców regionu, którzy poprzez sportową aktywność oddali hołd Żołnierzom Wyklętym. Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 11.30, a wcześniej, od godziny 10.00, prowadzono zapisy uczestników.

Na starcie pojawili się zarówno najmłodsi, jak i dorośli. Organizatorzy przygotowali kilka dystansów biegowych oraz marsz nordic walking. Dzieci do 6 lat rywalizowały na dystansie 200 metrów, uczniowie klas od I do IV szkoły podstawowej pokonywali 300 metrów, a starsi - z klas V-VIII - mieli do przebiegnięcia 400 metrów. Taki sam dystans przewidziano również dla uczniów szkół średnich. Z kolei bieg honorowy, będący symbolicznym upamiętnieniem Żołnierzy Niezłomnych, odbył się na dystansie 1963 metrów.

Przed rozpoczęciem rywalizacji uczestnicy wysłuchali okolicznościowych przemówień. Głos zabrał m.in. Grzegorz Romaniuk, burmistrz Kolbuszowej, który podkreślił, że najważniejszy jest wymiar pamięci.

- Dzisiejsze spotkanie, bieg, marsz to pamięć, a nie rywalizacja. Chcielibyśmy, żebyście zrozumieli, że spotykamy się po to, by uczcić pamięć o naszych bohaterach - mówił.

Do zgromadzonych zwrócił się również Franciszek Batory, który w swoim wystąpieniu nawiązał do patriotycznych wzorców pozostawionych przez poprzednie pokolenia.

- My Polacy mamy piękny wzór Polek i Polaków, naszych poprzedników, którzy w razie potrzeby zachowali się jak trzeba. Byli związani sercem i duszą z polską tradycją - podkreślił.

W dalszej części przemówienia zaznaczył także znaczenie dumy z narodowej tożsamości. - Pamiętajmy o tym jako Polacy. Nie musimy się wstydzić. Do przyjemności należy być Polakiem i mieć polskie serce, które będzie szanowało naród i inne narody. Taka postawa, takie pojęcie jest najlepszym przykładem służenia ludzkości - dodał.

Po oficjalnym otwarciu uczestnicy ruszyli na trasy przygotowane przez organizatorów. Na wszystkich, którzy ukończyli bieg lub marsz, czekały pamiątkowe medale oraz poczęstunek. Najlepsi zawodnicy w swoich kategoriach otrzymali także statuetki.

Wydarzenie było nie tylko sportową rywalizacją, ale przede wszystkim formą wspólnego upamiętnienia Żołnierzy Wyklętych. Organizatorzy podkreślali, że najważniejsza jest pamięć o historii i przekazywanie jej kolejnym pokoleniom. Dzięki takim inicjatywom patriotyczna tradycja wciąż pozostaje żywa wśród mieszkańców regionu.

tm

Każdy, kto wziął udział w biegu otrzymał pamiątkowy medal.

Tegoroczny bieg zgromadził wielu uczestników.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Dzień Kobiet z OCAS

Kiedy w czwartkowe popołudnie, 5 marca, progi kolbuszowskiej biblioteki przekroczyły mieszkanki miasta i okolic, mury budynku wypełniły się gwarem, jakiego dawno tu nie słyszano. To nie było zwykłe spotkanie przy herbacie – to była celebracja kobiecości, wspólnoty i nowej energii, którą do lokalnej społeczności wnosi Stowarzyszenie OCAS.

Punktualnie o 16:30 rozpoczęło się wyjątkowe popołudnie z okazji nadchodzącego Dnia Kobiet. Choć data w kalendarzu wskazywała przedwiośnie, atmosfera w sali była gorąca. Seniorki udowodniły, że metryka to tylko liczba, a radość życia najlepiej smakuje w dobrym towarzystwie.

Na stołach pojawiły się własnoręcznie przygotowane smakołyki, zapachniała świeżo parzona kawa, a salę wypełniły wspólne śpiewy i serdeczny śmiech. Nie zabrakło niespodzianek, które sprawiły, że każda z obecnych pań mogła poczuć się doceniona. Jak podkreślają uczestniczki, najważniejsza była jednak bliskość drugiego człowieka i poczucie, że w Kolbuszowej powstało miejsce, gdzie nikt nie jest anonimowy.

Za organizacją tego zamieszania stoi Stowarzyszenie Okręgowe Centrum Aktywności Seniora „OCAS". Choć formalnie działa ono od września 2025 roku, jego korzenie sięgają znacznie głębiej – do potrzeby serca i marzeń o powrocie do „starych, dobrych czasów".

Na czele stowarzyszenia stoi prezes Krystyna Mazurkiewicz, która wraz z grupą pełnych pasji kobiet – Matyldą Margańską, Zofią Cebulą oraz Heleną Frankiewicz – postanowiła odczarować jesień życia.

– Zależy nam, żeby spędzać czas w miłym towarzystwie, które po prostu chce ze sobą przebywać. Chcemy atmosfery, która łączy, a nie dzieli – podkreśla pani Krystyna.

OCAS to nie jest instytucja sterowana „z góry". To żywy organizm, w którym głos każdego seniora jest tak samo ważny. Członkowie dzielą się pomysłami, informacjami o zniżkach na kulturę czy planami na wspólne warsztaty. To tutaj walka z samotnością i lękiem przed wyjściem z domu zamienia się w realne działanie.

Stowarzyszenie ma ambitne plany. Budowanie więzi międzypokoleniowych: Seniorzy chcą współpracować ze szkołami, uczyć młodszych pieczenia pączków, szydełkowania i dzielić się historiami z podróży. Wolontariat i rozwój - choć opierają się na pracy społecznej, mają już swoje biuro na dworcu w Kolbuszowej i aktywnie przygotowują wnioski o dofinansowania, by ich oferta była jeszcze bogatsza.

Jeśli czujesz, że Twój czwartek potrzebuje więcej barw, OCAS zaprasza. Spotkania odbywają się w każdy czwartek w godzinach 17:00 – 19:00 w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej.

Obecnie grupa liczy kilkadziesiąt osób, ale miejsca wystarczy dla każdego, kto szuka inspiracji i drugiego człowieka. Bo jak mówi prezes Mazurkiewicz: „Największą zapłatą jest uśmiech uczestników". A tego w miniony czwartek w Kolbuszowej zdecydowanie nie brakowało.

bp

Spotkanie odbyło się w miłej i przyjaznej atmosferze.

Od panów dla pań

W sobotę, 7 marca, w Domu Ludowym w Przyłęku odbyło się wyjątkowe spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Tym razem to panowie przygotowali całe wydarzenie.

Jak powiedział nam Krzysztof Świątek, sołtys Przyłęka, w przygotowanie wydarzenia zaangażowało się 25 mężczyzn z miejscowości. Co ważne – jak podkreślił – żadna kobieta nie pomagała w organizacji spotkania.

Panowie sami zajęli się przygotowaniem potraw i obsługą gości. Wśród nich było trzech amatorów kuchni, którzy odpowiadali za przygotowanie posiłków dla uczestniczek spotkania.

– Chciałem bardzo podziękować wszystkim panom, którzy zaangażowali się w przygotowanie tej imprezy – podkreślił sołtys, dodając, że wydarzenie odbyło się już po raz drugi i ponownie cieszyło się dużym zainteresowaniem.

W wydarzeniu wzięło udział około 125 kobiet w różnym wieku – od dziewczynek w wieku szkolnym, przez młode mamy, panie po pięćdziesiątce, aż po seniorki.

Jak relacjonuje Barbara Kozak, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Przyłęku, panie były bardzo zadowolone z takiej formy świętowania.

– Impreza była naprawdę super. Panowie nam robili całe spotkanie – od kucharza do kelnera byli sami panowie – opowiadała z uśmiechem.

Podczas spotkania nie zabrakło także części artystycznej. Dla uczestniczek wystąpiło kilka osób ze szkoły muzycznej z Niwisk, co dodatkowo uświetniło wydarzenie.

Jak podkreśliła, największe wrażenie zrobiło to, że panowie zajęli się wszystkim – nawet sprzątaniem po spotkaniu. – Fajnie wyjść z domu i nie musieć nic robić – mówiła Barbara Kozak.

– Musimy pochwalić naszych panów, bo bardzo dobrze się spisali. Nawet talerzy nie musiałyśmy myć, wszystko sami obsłużyli. Szacunek dla nich – oby tylko się nie zniechęcili – dodała z uśmiechem przewodnicząca KGW.

kz

Panowie spisali się na medal.

eprasa.pl cf4dbb763a

Dzień Kobiet na wesoło

Śmiech, gromkie brawa i wypełniona po brzegi sala - tak wyglądały obchody Dnia Kobiet w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Publiczność dopisała, a przygotowany program zapewnił widzom sporą dawkę dobrego humoru i artystycznych wrażeń.

8 marca w sali Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców - sala pękała w szwach, a atmosfera od początku była wyjątkowo serdeczna.

Największe emocje wzbudziła komedia teatralna „Cypelek", której autorem, reżyserem i scenografem jest Przemysław Tejkowski. W roli głównej wystąpiła Marta Malinowska. Spektakl szybko podbił serca widzów. Dynamiczna akcja, barwne dialogi i świetna gra aktorska sprawiły, że publiczność co chwilę wybuchała śmiechem. Nie brakowało momentów, gdy widzowie ocierali łzy - tym razem jednak były to łzy śmiechu.

Na scenie pojawili się także artyści kabaretowi z programem „Panowie RKL - Paniom". Występ w reżyserii Andrzeja Augustyna, przygotowany przez Grupę SAGA RKL, był humorystycznym ukłonem w stronę pań. Skecze i dowcipne komentarze szybko złapały kontakt z publicznością, która nagradzała artystów gromkimi brawami.

Wieczór w MDK uzupełniły również inne atrakcje artystyczne, które stworzyły ciepłą, świąteczną atmosferę. Wydarzenie było nie tylko okazją do wspólnego świętowania, ale także do spotkania i spędzenia czasu w gronie mieszkańców. **kz**

Fot. UM Kolbuszowa

Mężczyźni wystąpili specjalnie dla pań.

Skecz rozbawił widownię do łez.

Fot. K. Ząbczyk

Sala kolbuszowskiego MDK pękała w szwach.

Wśród najlepszych w kraju

Michał Stochel z Zarębek znalazł się w gronie finalistów prestiżowego Konkursu Młody Muzyk Roku 2026. To ogromne wyróżnienie dla młodego akordeonisty i kolejny dowód na jego niezwykły talent muzyczny.

To niezwykły sukces akordeonisty z naszego powiatu. Przed nim finał w Warszawie.

Wśród siedmiu najlepszych

Jak poinformował Zespół Państwowych Szkół Muzycznych im. Artura Malawskiego w Przemyślu, Michał Stochel – akordeonista z klasy Dariusza Baszaka i tegoroczny maturzysta – został zakwalifikowany do ścisłego grona siedmiu finalistów Konkursu Młody Muzyk Roku 2026.

To jeden z najważniejszych konkursów dla młodych instrumentalistów w Polsce. Organizowany jest przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego we współpracy z TVP Kultura.

Finał konkursu odbędzie się 14 kwietnia 2026 roku w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie. Michał wystąpi tam z towarzyszeniem Orkiestry Polskiego Radia.

Wśród finalistów znaleźli się także młodzi instrumentaliści z całej Polski – pianiści, skrzypkowie, saksofoniści czy perkusiści.

Zwycięzca konkursu będzie reprezentował Polskę podczas Konkursu Eurowizji dla Młodych Muzyków, który zaplanowano na 6 czerwca 2026 roku w Erywaniu w Armenii.

Koncertował także w Brukseli

To nie pierwszy raz, kiedy o młodym muzyku z Zarębek zrobiło się głośno. Niedawno Michał zaprezentował swoje umiejętności na prestiżowym wydarzeniu w Brukseli.

Wraz z Bartłomiejem Widełką wystąpił podczas dorocznej Wigilii i Wieczoru Młodych Talentów w Domu Polski Wschodniej. Artyści wykonali utwór „Orawa" autorstwa Wojciecha Kilara, uświetniając spotkanie integrujące środowiska dyplomatyczne oraz instytucje unijne.

Uczniowie, pod kierunkiem dyrektora Dariusza Baszaka, reprezentowali województwo podkarpackie podczas tego wydarzenia w stolicy Belgii. W spotkaniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele Komisji Europejskiej, polskiej dyplomacji oraz Stałego Przedstawicielstwa RP przy UE.

Ich obecność była dużym wyróżnieniem nie tylko dla samych muzyków, ale również dla całego Podkarpacia.

O jego pasji pisaliśmy już wcześniej

O muzycznej drodze Michała Stochela pisaliśmy już wcześniej na łamach Korso Kolbuszowskiego. Na naszym portalu można przeczytać rozmowę z młodym akordeonistą, w której opowiadał o swoich początkach z instrumentem, pierwszych sukcesach i reakcjach znajomych, gdy zaczęło robić się o nim coraz głośniej.

Mówił także o swoim udziale w programie „Mam Talent", który – jak przyznał – był dla niego zarówno ogromną przygodą, jak i wyzwaniem. Od tego występu minęło już ponad dziewięć lat, a młody muzyk wciąż rozwija swoją pasję i zdobywa kolejne sceny.

Wywiad można przeczytać na naszej stronie www.korsokolbuszowskie.pl. Rozmowa ukazała się również w 9. numerze tygodnika „Korso Kolbuszowskie" na stronie 10. **Kamil Ząbczyk**

Fot. Zespół Państwowych Szkół Muzycznych w Przemyślu

Ogromny sukces młodego muzyka z Zarębek.

eprasa.pl cf4dbb763a

Werynia oddała hołd

Mieszkańcy, samorządowcy oraz społeczność szkolna spotkali się w Weryni, aby wspólnie uczcić Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych". Uroczystości miały patriotyczny charakter i zgromadziły wielu uczestników.

Gminne obchody odbyły się w czwartek, 5 marca. Organizatorami wydarzenia byli burmistrz Kolbuszowej, proboszcz parafii pw. św. Maksymiliana Kolbe w Weryni oraz dyrekcja, grono pedagogiczne i uczniowie miejscowej podstawówki.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 9.30 zbiórką przed budynkiem szkoły. W tym miejscu złożono kwiaty pod tablicą pamiątkową patrona placówki – kapitana Józefa Batorego. Był to symboliczny moment oddania hołdu bohaterowi oraz wszystkim żołnierzom podziemia niepodległościowego, którzy po II wojnie światowej kontynuowali walkę o wolną Polskę.

Kolejnym punktem programu była msza święta w kościele parafialnym pw. św. Maksymiliana Kolbe w Weryni. Liturgia zgromadziła mieszkańców, przedstawicieli władz samorządowych, poczty sztandarowe oraz uczniów i nauczycieli.

Po nabożeństwie uczestnicy udali się do Szkoły Podstawowej im. kpt. Józefa Batorego, gdzie odbyła się dalsza część obchodów. O godz. 11.00 nastąpiło oficjalne otwarcie uroczystości.

Ważnym elementem wydarzenia był program artystyczny przygotowany przez uczniów szkoły. Młodzież zaprezentowała montaż słowno-muzyczny poświęcony historii Żołnierzy Wyklętych. Występ przypominał o trudnych losach powojennego podziemia i o wartościach, które przyświecały walczącym o wolną ojczyznę.

Podczas uroczystości głos zabrali także zaproszeni goście. W swoich wystąpieniach podkreślali znaczenie pamięci historycznej oraz rolę lokalnych społeczności w kultywowaniu patriotycznych tradycji i przekazywaniu wiedzy o bohaterach młodszym pokoleniom.

kz

Wychowankowie szkoły wystąpili w realisttycznych strojach.

Na obchodach nie zabrakło kolbuszowskich władz.

Fot. K. Ząbczyk (7)

Uczniowie odśpiewali patriotyczne pieśni.

Wydarzenie rokrocznie przyciąga wielu słuchaczy.

Uroczystość zgromadziła uczniów i mieszkańców.

Najmłodsi wsłuchiwali się w historię swojej szkoły.

Dyrektor szkoły przywitał zgromadzonych gości.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl cf4dbb763a

Krzyżówka

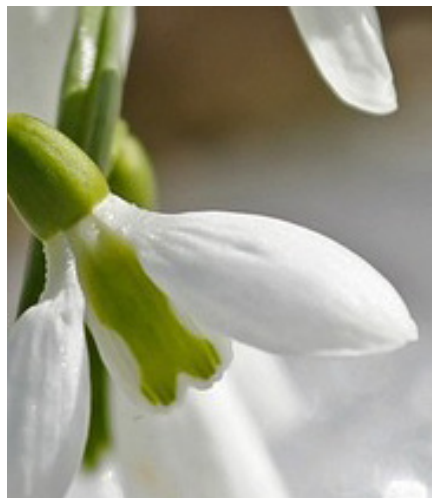

Najszybszy ssak
Zagłada
Silne uczucia
Solenizantka z 26 kwietnia
Roślina na olej i paszę
Sztuczny basen w porcie
Torba włóczykija
Kwiecista oracja
Dostojewski
Mikołaj z Nagłowic
Polny gryzoń
Obiekt sportowy
Bieg zdarzeń
Ojciec Ikara
Mają dwa ostrza
Zastawiana na myszy
Otacza posesję
Zakrywa dziurę
Wstęp do aktu prawnego
Szkolna laba
Stolica Japonii
Trunek marynarzy
Grecka bogini miłości
Porcja leku
Krzew ozdobny
Wśród warzyw
Zatyczka
Nauka czytania nut głosem
Wizjoner
Cięcie
Mięso w paski
Służba żołnierska
Lokal z tańcami
W oku się kręci
Porządek
Kompletna pustka
Haczyk
Wawrzyn
Połknięty przez wieloryba
Fason ubrania
Ciepła kurtka robocza
Instrument strunowy
Innowierca dla Żyda
Angielska miara gruntu
Bruce, karateka
Pleciony z wikliny
Brzmią w kościele
Owijany wokół szyi
Bębenkowa w uchu
Młotek blacharza
Cykliczne czasopismo
Minerał, odmiana agatu
Gruba księga
Stworzona z żebra Adama
Odcinek dróg oddechowych
Kraina szczęśliwości
Podróżowała ze Stasiem i Nel
Brytyjski pistolet maszynowy o prostej konstrukcji
Miasto na rzeką Ural
Akompaniament
Profesja, zajęcie
Odgłos kroków
Przybudówka przy domu
Para szyn
Odnowienie, odświeżenie
Ważny w wierszu
Bywa łamane
Wejście do czołgu
Zagon obsiany zbożem
Zakręt ścieżki
Złom metalowy, odpadki
Karciany listek
Gwałtowne natarcie
Kłuta, cięta lub szarpana
Przewód z izolacją
Maleńkie w igle
Podstawa aparatu fotograficznego
Urodzinowy wypiek
Komplet kart do gry
N dla chemika
Spiętrza wodę
Zatopiony statek
Przełożony klasztoru
Logika wypowiedzi
Ślad
Rankiem na łące
Toksyna
Usterka
Powyżej kolana
Najcięższy pierwiastek
Król zwierząt
Litera alfabetu greckiego
Usypisko z ziemi lub kamieni
Szata Rzymianina
Drzewo o białej korze
Wyga, ćwik
Uczeń w mundurze
Krótki wyjazd
Część trójkąta
Włoski hrabia
Porcja odkrojonego chleba
Mocarz, siłacz
Lekki odkryty pojazd konny
Ray, aktor amerykański
Winkiel, róg
Szybszy od galopu

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37

sudoku

3	1	7	8			4		5
		4	3			7	1	2
5	9	2	4			8		6
		6	5	2				8
			7		4		6	1
9					8			7
1					3			
	8		2		5	1	7	9
	7				6	2		3

6	8	4	1	5	9		2	7
7			6				4	9
		9				5		6
8	3			6		2	7	
				8		9	5	
				2			8	
5	9		7	1				
	7	3			5	1	6	8
	6				8	7	9	5

5		2				8	9	
7	4		6				2	3
		9	8	5				6
				3		1		
		3	7		1	9		
1				9	6		4	
	8			6		7		
	3			7	5			
		1						

eprasa.pl cf4dbb763a

AFISZ

Baran
Ten tydzień może przynieść sporo dynamiki. Będziesz mieć wrażenie, że wszystko dzieje się szybciej niż zwykle, ale paradoksalnie to może działać na twoją korzyść. W pracy lub w projektach pojawi się okazja, żeby pokazać inicjatywę. Jeśli ją wykorzystasz, ktoś ważny to zauważy. W relacjach prywatnych warto jednak trochę zwolnić tempo. Nie każdy nadąża za twoją energią, a czasem jedno spokojne zdanie działa lepiej niż trzy impulsywne.

Byk
Ten tydzień sprzyja sprawom praktycznym. Możesz poczuć potrzebę uporządkowania różnych tematów – od finansów po plany na najbliższe miesiące. To dobry moment, żeby zamknąć stare sprawy i zrobić miejsce na nowe pomysły. W relacjach pojawi się więcej spokoju i przewidywalności, co dla ciebie jest dużym plusem. Jeśli jesteś w związku, możliwa ważna rozmowa o przyszłości.

Bliźnięta
Będzie się działo. Informacje, wiadomości, spotkania i nowe pomysły mogą pojawiać się szybciej niż zdążysz je zapisywać. Warto selekcjonować to, co naprawdę jest dla ciebie ważne, bo inaczej tydzień zamieni się w informacyjny rollercoaster. W pracy pojawi się szansa na ciekawą współpracę lub projekt wymagający kreatywności.

Rak
Ten tydzień może być bardziej refleksyjny. Pojawi się potrzeba zatrzymania się i przemyślenia kilku spraw, szczególnie tych związanych z przyszłością i bezpieczeństwem. Nie traktuj tego jako stagnacji – to raczej moment ładowania baterii. W relacjach rodzinnych możliwe ciepłe gesty lub niespodziewane wsparcie.

Lew
To może być tydzień, w którym znów poczujesz, że scena jest twoja. Pojawi się okazja, by zabłysnąć – w pracy, wśród znajomych albo podczas jakiegoś wydarzenia. Warto ją wykorzystać, bo pozytywna energia przyciągnie nowych ludzi. W relacjach romantycznych możliwa odrobina dramatyzmu, ale w twoim przypadku to często element gry.

Panna
Przed tobą tydzień analizy i porządków – zarówno w głowie, jak i w kalendarzu. Możesz odkryć, że kilka rzeczy da się zrobić prościej, niż dotąd myślałeś. To dobry moment na reorganizację planów lub pracy. Pamiętaj tylko, że nie zawsze musisz rozwiązywać cudze problemy – czasem wystarczy wysłuchać.

Waga
Tydzień przyniesie kilka sytuacji wymagających decyzji. Choć zwykle lubisz rozważać wszystkie opcje, tym razem warto zaufać intuicji. Zbyt długie analizowanie może sprawić, że okazja przejdzie obok. W sprawach sercowych możliwy miły zwrot akcji. Jeśli ktoś ostatnio był wobec ciebie zdystansowany, teraz może zrobić pierwszy krok.

Skorpion
Energia tego tygodnia sprzyja działaniu, ale w bardziej strategiczny sposób. Zamiast reagować od razu, lepiej obserwować i planować. Dzięki temu możesz dostrzec coś, czego inni nie zauważają. W pracy możliwa zmiana kierunku projektu lub nowe zadanie. W relacjach emocje mogą być intensywne, ale też oczyszczające. Szczera rozmowa może zakończyć długotrwałe napięcie.

Strzelec
Ten tydzień może przynieść potrzebę zmiany otoczenia lub rutyny. Jeśli nie możesz wyjechać, spróbuj chociaż zmienić sposób spędzania czasu. Nowe doświadczenia pobudzą twoją kreatywność. W relacjach warto uważać na zbyt szczere komentarze – twoja bezpośredniość bywa zabawna, ale nie zawsze dla wszystkich.

Koziorożec
To tydzień konsekwencji. To, nad czym pracowałeś w ostatnim czasie, zacznie przynosić pierwsze efekty. Może nie będą spektakularne, ale wystarczające, by zobaczyć, że idziesz w dobrym kierunku. W relacjach warto znaleźć chwilę na odpoczynek od obowiązków. Ktoś bliski może potrzebować twojej uwagi bardziej niż twojego planu dnia.

Wodnik
Ten tydzień sprzyja pomysłom i nietypowym rozwiązaniom. Możesz wpaść na coś, co inni uznają za odważne, ale właśnie dzięki temu przyciągniesz uwagę. Warto zapisywać pomysły – jeden z nich może okazać się bardzo wartościowy.To dobry czas na rozwijanie pasji i poznawanie nowych ludzi.

Ryby
Przed tobą tydzień większej wrażliwości i intuicji. Możesz wyczuwać nastroje innych szybciej niż zwykle, co pomoże uniknąć konfliktów. Jednocześnie warto zadbać o własne granice – nie musisz brać na siebie wszystkich emocji wokół. W pracy możliwy moment kreatywnego przełomu. Pomysł, który pojawi się nagle, może okazać się początkiem czegoś większego.

eprasa.pl cf4dbb763a

Kolbuszowa, dnia 09.03.2026 r

AB.6740.8.1.2025

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311) w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691)

STAROSTA KOLBUSZOWSKI
zawiadamia

że w dniu 16.02.2026r zostało wszczęte na żądanie Zarządu Powiatu w Kolbuszowej ul. 11 Listopada 10, 36-100 Kolbuszowa reprezentowanego przez Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej p. n.: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1226R Cmolas-Świerczów w km 0+500 do km 3+960 w miejscowości Cmolas, Świerczów"

I. DZIAŁKI W CAŁOŚCI WCHODZĄCE POD INWESTYCJĘ (położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji oznaczonych linią ciągłą koloru czerwonego):
powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180601_2 Cmolas, obręb ewidencyjny 0008 Cmolas: 5107, 114/8, 5813, 5311, 4651

II. DZIAŁKI DZIELONE POD INWESTYCJĘ:
powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180602_4 Kolbuszowa, obręb ewidencyjny 0001 Świerczów:
114/4 (dzieli się na działki **114/11**, 114/12);
114/3 (dzieli się na działki **114/9**, 114/10);
127 (dzieli się na działki **127/1**, 127/2);
powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180601_2 Cmolas, obręb ewidencyjny 0008 Cmolas:
5819 (dzieli się na działki **5819/1**, 5819/2);
5676 (dzieli się na działki **5676/1**, 5676/2);
5675 (dzieli się na działki **5675/1**, 5675/2);
5674 (dzieli się na działki **5674/1**, 5674/2);
5650 (dzieli się na działki **5650/1**, 5650/2);
5293 (dzieli się na działki **5293/1**, 5293/2);
5294 (dzieli się na działki **5294/1**, 5294/2);
5296 (dzieli się na działki **5296/1**, 5296/2);
5297 (dzieli się na działki **5297/1**, 5297/2);
5298 (dzieli się na działki **5298/1**, 5298/2);
5299 (dzieli się na działki **5299/1**, 5299/2);
5300 (dzieli się na działki **5300/1**, 5300/2);
5310 (dzieli się na działki **5310/1**, 5310/2);
5709 (dzieli się na działki **5709/1**, 5709/2);
5649/4 (dzieli się na działki **5649/5**, 5649/6);
5648/1 (dzieli się na działki **5648/7**, 5648/8);
5312 (dzieli się na działki **5312/1**, 5312/2);
5313 (dzieli się na działki **5313/1**, 5313/2);
5314 (dzieli się na działki **5314/1**, 5314/2);
5315 (dzieli się na działki **5315/1**, 5315/2);
5316 (dzieli się na działki **5316/1**, 5316/2);
5317 (dzieli się na działki **5317/1**, 5317/2);
5328 (dzieli się na działki **5328/1**, 5328/2);
5104 (dzieli się na działki **5104/1**, 5104/2);
5103 (dzieli się na działki **5103/1**, 5103/2);
5102 (dzieli się na działki **5102/1**, 5102/2);
5101 (dzieli się na działki **5101/1**, 5101/2);
5100 (dzieli się na działki **5100/1**, 5100/2);
5099/3 (dzieli się na działki **5099/6**, 5099/7);
5099/2 (dzieli się na działki **5099/4**, 5099/5);
5090 (dzieli się na działki **5090/1**, 5090/2);
5089 (dzieli się na działki **5089/1**, 5089/2);
5087 (dzieli się na działki **5087/1**, 5087/2);
5086 (dzieli się na działki **5086/1**, 5086/2);
5084 (dzieli się na działki **5084/1**, 5084/2);
5085 (dzieli się na działki **5085/1**, 5085/2);
5080 (dzieli się na działki **5080/1**, 5080/2);
5079 (dzieli się na działki **5079/1**, 5079/2);
5074 (dzieli się na działki **5074/1**, 5074/2);
5073 (dzieli się na działki **5073/1**, 5073/2);
5066 (dzieli się na działki **5066/1**, 5066/2);
5065 (dzieli się na działki **5065/1**, 5065/2);
5064 (dzieli się na działki **5064/1**, 5064/2);
5062 (dzieli się na działki **5062/1**, 5062/2);
5063/2 (dzieli się na działki **5063/7**, 5063/8);
5063/4 (dzieli się na działki **5063/5**, 5063/6);

W przypadku działek podlegających podziałowi w nawiasach wskazano numery działek powstałych po podziale, wytłuszczoną czcionką wskazano działki wchodzące pod inwestycję.

III. OKREŚLENIE NIERUCHOMOŚCI LUB ICH CZĘŚCI, Z KTÓRYCH KORZYSTANIE BĘDZIE OGRANICZONE:
- powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180602_4 Kolbuszowa, obręb ewidencyjny 0001 Świerczów: 114/7, 113/1, 121/2, 126, 114/3 (114/10), 124, 113/4
- powiat kolbuszowski, jednostka ewidencyjna 180601_2 Cmolas, obręb ewidencyjny 0008 Cmolas: 5584, 5660, 5326, 5292, 5063/3, 4991, 4657/3, 5819 (5819/2), 5818, 5676 (5676/2), 5680/1, 5648/1 (5648/8), 5327, 5289, 5084 (5084/2), 5063/4 (5063/6), 5674 (5674/2) 5660, 5676 (5676/2), 4623/1, 4623/3, 5810, 5698, 5331, 5332, 5756/3, 5184/2

(w nawiasie podano numery działek po podziale należące do dotychczasowego właściciela)

Strony postępowania mogą w terminie czternastu dni od daty niniejszego obwieszczenia zapoznać się z dokumentami złożonymi przez wnioskodawcę, w poniedziałki od 8^{00} do 15^{30}, zaś w pozostałe dni pracy Urzędu w godz. 7^{30} – 15^{00} w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego – Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 10, pokój 313 i w tym terminie złożyć swoje ewentualne uwagi, zastrzeżenia i wnioski.

Zgodnie z art. 49 kpa, doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Z up. STAROSTY
(-)
Grzegorz Jaje
KIEROWNIK
WYDZIAŁU ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA
(Podpisano bezpiecznym podpisem elektronicznym)

NIE TYLKO W GAZECIE!
Reklamuj się na KORSOKOLBUSZOWSKIE.PL
Największym serwisie informacyjnym w powiecie kolbuszowskim.
TEL. 17 744 45 96
MAIL: KOLBUSZOWA@KORSO.PL

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

USŁUGI

REMONTY i wykończenia kompleksowo, glazura, szpachlowanie, malowanie, hydraulika, itp. Kompleksowe wykończenie mieszkań, łazienki, kuchnie, itp. Tel. 574 421 137. 20/17

KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry i poduszki. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl 27/13

DOCIEPLENIA budynków, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji . Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 885 791 583 lub 695 186 731. 21/21

PRANIE CZYSZCZENIE DYWANÓW wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś". Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl tel.501 456 002. 09/52

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie. WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 19/35

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT. ELEWACJI, WYCENA GRATIS. Tel. 788 060 441. 07/2027

Z KLIENTA starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Dajemy prezent- złoto przy rachunku powyżej 1500 zł. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl 12/13

MALOWANIE DACHÓW, malowanie elewacji, obróbki dekarskie. Tel. 575 783 406. 10/14

Remonty- płytki, malowanie, karton- gips, szpachlowanie, układanie paneli, montaż kabin, wanny, WC i inne. Tel. 725 631 514

Usługi rębako- gałęziarką lub sprzedam. Tel. 887 342 259

SPRZEDAM

SPRZEDAM ZBOŻE, ziemniaki. Owies 55 zł 100 kg. Pszenżyto 75 zł. Ziemniaki jadalne Denar, Redsonia i Bella Rosa 1 zł za kg. Ziemniaki sadzeniaki - 1,80 zł za kg. Telefon 669 287 200. 14/10

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 16/20

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 47 mkw. w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką „Mojej mamy"). Tel. 605 316 699. 236/52

MOTORYZACJA

SPRZEDAM HONDĘ Civic. 123 tys. km przebiegu, 1.8 pojemność silnika, garażowany, pierwszy właściciel. Tel. 885 673 808. 23/10

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

G

eprasa.pl cf4dbb763a

Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 18.03.2026

eprasa.pl cf4dbb763a

Piłka nożna. Betclic 3. liga

Rezerwy Wisły ograły Sokół

Nie będą dobrze wspominać wyjazdu do Krakowa piłkarze Sokoła Kolbuszowa Dolna. Podopieczni Sławomira Szeligi zasłużenie ulegli rezerwom lidera Betclic 1. Ligi.

Pierwsza połowa pod zdecydowane dyktando gospodarzy

Pierwsze minuty spotkania rozgrywanego na stadionie Prądniczanki w Krakowie należały do gospodarzy. Sokół, głównie biegał za piłką. Wisła szybko udokumentowała swoją przewagę. W 12. Minucie z rzutu wolnego w słupek uderzył Karol Tokarczuk, a piłkę do bramki dobił Jakub Wiśniewski. Siedem minut później Wisła mogła zdobyć drugą bramkę. W ostatniej chwili Kamil Rębisz zablokował strzał Szymona Kawali. W kolejnych minutach obraz gry się nie zmieniał. Krakowska młodzież grała wysokim pressingiem, a Sokół miał problem z rozgrywaniem piłki.

Miejscowi podwyższyli prowadzenie w 33. minucie. Z ostrego kąta strzał oddał Karol Tokarczyk, błąd popełnił Michał Gliwa i piłka wpadła do siatki. Cztery minuty później gospodarze powinni prowadzić już trzema golami. Tym razem w doskonałej sytuacji przestrzelił Dominik Kościelniak. Piłkarze z Kolbuszowej Dolnej praktycznie w pierwszej części nie zagrozili bramce Kamila Brody.

Wisła kontrolowała sytuację w drugiej części

Na początku drugiej połowy golkipera Sokoła próbował zaskoczyć Wiktor Szywacz. Doświadczony Michał Gliwa jednak pewnie wyłapał ten strzał. W 53. minucie groźny strzał oddał wprowadzony po przerwie Michał Kitliński. Piłka po uderzeniu 31-latka otarła się o słupek bramki wiślaków.

W 74. minucie ponownie wykazać musiał się bramkarz Sokoła. Bramkarz gości dobrze poradził sobie ze strzałem rezerwowego Dawida Olejarki. Trzy minuty później po dośrodkowaniu z rzutu rożnego kolejną okazję miał rezerwowy Wisły, ale znowu dobrą reakcją popisał się były golkiper m.in. Resovii, czy Stali Mielec. Goście mimo, że się starali to nie byli w końcówce stworzyć żadnego zagrożenia pod bramką Kamila Brody.

Wisła II Kraków – Sokół Kolbuszowa Dolna 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Wiśniewski 12, 2:0 Tokarczyk 33.

Wisła II Kraków: Broda - Chmiel (50. Ziarko), Kutwa, Woś (66. Olejarka), Wiśniewski – Gap (79. Bugaj), Tsymbaliuk, Szywacz, Kościelniak (66. Skała), Kawała – Tokarczyk (79. Rodado). Trener Karol Nędza.

Sokół Kolbuszowa Dolna: Gliwa – Rębisz, Kapuściński, Wołowiec, Garboś (76. Cyganowski) – Maj (61. Mikrut), Mokrzycki (46. Kitliński), Wiktor, Węgrzyn (61. Serwiński), Zych (76. Bik) - Musik. Trener Sławomir Szeliga.

Sędziował: Hubert Heba (Warszawa).

Żółte kartki: Chmiel, Woś - Rębisz, Garboś, Kapuściński.

Łukasz Guźda

Lekkoatletyka

UKS Tiki-Taka doceniony

Podczas XVII Gali Sportu Młodzieżowego w Rzeszowie uhonorowano lokalne środowisko sportowe. Uroczystość w hali UCL podkreśliła dynamiczny rozwój kultury fizycznej na Podkarpaciu, na którą przeznaczono w tym roku rekordowy budżet ponad 11 mln zł. Wśród nagrodzonych byli przedstawiciele kolbuszowskiej Tiki-Taki.

Rok 2025 przyniósł województwu podkarpackiemu znaczące sukcesy sportowe. W ogólnopolskim współzawodnictwie dzieci i młodzieży region zgromadził łącznie 5434,74 punktu, rywalizując w 55 dyscyplinach objętych systemem ministerialnym. Szczególnie imponujący jest fakt, że aż 63,5% tego dorobku wywalczyli najmłodsi adepci – młodzicy i juniorzy młodsi, co potwierdza wysoką efektywność regionalnego systemu szkolenia. Dyscypliną, która w minionym roku przyniosła Podkarpaciu najwięcej punktów, była lekkoatletyka (1040 punktów).

Na corocznej Podkarpackiej Gali Sportu Młodzieżowego Marszałek Województwa Podkarpackiego wręczył najlepszym sportowcom i trenerom nagrody oraz stypendia za osiągnięcia sportowe, a także za medale Mistrzostw Europy i Polski w 2025 roku. Wśród ponad 200 nagrodzonych sportowców i trenerów z województwa znaleźli się: Magdalena Niemczyk oraz trener Bogdan Karkut.

Biegaczka jako jedno z nielicznych otrzymała zarówno stypendium jak i nagrodę, która była uhonorowaniem medalu Mistrzostw Europy. Lekkoatletka z Kolbuszowej Górnej ze względu na zajęcia na uczelni była nieobecna i nagrodę w jej imieniu odebrał trener.

łg

Karate

Kolbuszowianie wrócili z medalami

W sobotę, 7 marca 2026 roku, w Hali Sportowej przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 2 w Głogowie Małopolskim odbył się prestiżowy Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin GŁOGÓW OPEN 2026. Organizatorem wydarzenia był Głogowski Klub Karate Kyokushin GARYU, a patronat honorowy objął Burmistrz Miasta Głogów Małopolski – Pan Tomasz Skoczylas.

W rywalizacji wzięło udział aż 241 zawodników z 22 klubów reprezentujących 3 województwa. Turniej obejmował konkurencje kata i kumite z podziałem na kategorie wiekowe i wagowe.

Swoich reprezentantów miał Kolbuszowski Klub Kyokushin Karate w składzie: Aleksander Kapusta, Jakub Bąba, Joanna Sudoł, Julia Mazurek, Maja Czachor, Michał Czachor, Nikodem Kuc.

Na koniec turnieju kolbuszowscy karatecy mogli się cieszyć z wywalczonych 6 medali. Poniżej ich klasyfikacja medalowa z podziałem na konkurencje.

KUMITE

1. Miejsce – Michał Czachor,
2. Miejsce – Aleksander Kapusta
3. Miejsce – Maja Czachor, Nikodem Kuc, Jakub Bąba.

KATA

3. Miejsce – Michał Czachor

Już wkrótce kolbuszowscy karatecy wezmą udział w Ogólnopolskim Turnieju Karate Wings Cup, który odbędzie się w Mielcu i będzie organizowany przez Mielecki Klub Kyokushin Karate.

łg

Kolbuszowscy karatecy wrócili z Głogowa Małopolskiego z sześcioma medalami.

Szachy

Szachowe emocje za nami

Pierwszego marca w Samorządowym Ośrodku Kultury w Cmolasie odbył się XXI Otwarty Turniej Szachowy. Zobaczcie kto został najlepszym graczem w poszczególnych kategoriach.

Rywalizację w kategorii dorosłych zdominował Adam Giermaniuk z Zabrnia, który dzięki swojej znakomitej postawie zajął najwyższy stopień podium. Tuż za nim, po zaciętej walce o punkty, uplasowali się Dariusz Bratek z Wólki Podleśnej oraz Wojciech Indyk (KSz SDK-LOTNIK Mielec), kompletując tym samym skład tegorocznych medalistów w klasyfikacji ogólnej.

Równie emocjonująco przebiegały zmagania o tytuł najlepszego reprezentanta lokalnej społeczności. W podgrupie wyłonionej spośród mieszkańców gminy Cmolas bezkonkurencyjny okazał się Damian Smoła z Ostrów Tuszowskich. Drugą lokatę wywalczył Tomasz Zawadzki z KS Tempo Cmolas, a na trzecim miejscu podium stanął Mateusz Partyka, również z Cmolasu.

Wśród juniorów główne trofeum i miano zwycięzcy trafiło do Michała Gwizdaka reprezentującego KS Szachownica Rzeszów. Kolejne stopnie podium w tej kategorii wiekowej zostały obsadzone przez panie – drugie miejsce zajęła Weronika Żmuda (KSz SDK-LOTNIK Mielec), a trzecie Weronika Szęszoł (KGL Szarotka Wadowice Górne).

Wydarzenie zwieńczyło ogłoszenie wyników w lokalnym rankingu najmłodszych talentów. Tytuł najlepszego juniora z gminy Cmolas wywalczył Arkadiusz Olesiak z Hadykówki, wyprzedzając w punktacji Wojciecha Łagodę (Cmolas) oraz Szymona Kosiorowskiego (Cmolas), którzy również zostali nagrodzeni za swoje wysokie wyniki.

łg

Damian Smoła (drugi od prawej) okazał się najlepszym szachistą z Gminy Cmolas na turnieju w Cmolasie.

eprasa.pl cf4dbb763a

Piłka nożna. Klasa A3

Wilga zagrała na Ukrainie

Piłkarze z Widełki zagrali zagraniczny sparing.

W ostatnim czasie klub Wilga Widełka skorzystał z zaproszenia burmistrza Kolbuszowej i wraz z Grzegorzem Romaniukiem odwiedził polską parafię w Strzałkowicach. Piłkarze z Widełki złożyli dary oraz rozegrali towarzyskie spotkanie z lokalną drużyną.

Stary Sambor, położony zaledwie kilkadziesiąt kilometrów od polskich granic (w Malhowicach i Krościenku), to bliski partner Kolbuszowej. Współpraca ta nabrała szczególnego znaczenia po wybuchu wojny. Burmistrz Grzegorz Romaniuk, od lat zaangażowany w pomoc Ukrainie, na początku lutego zorganizował kolejny transport darów.

Tym razem wsparcie trafiło nie tylko do Starego Sambora, ale i do polskiej parafii w Strzałkowicach. W wyprawie wzięli udział także sportowcy z Wilgi Widełka, którzy poza dostarczeniem pomocy, odwiedzili Cmentarz Orląt Lwowskich i rozegrali mecz towarzyski z lokalną drużyną.

- Mecz by fajnym i miłym dodatkiem do wyjazdu. Zostaliśmy bardzo mili przyjęci. Przy okazji mogliśmy zwiedzić Lwów – wspomina Łukasz Zygora, trener Wilgi Widełka.

łg

Piłka nożna. Klasa B7

Sześć goli w drugim sparingu Marmurów

Piłkarze z Przyłęka drugi pierwszy mecz kontrolny przed rundą wiosenną. Tym razem podopieczni Łukasza Dubiela musieli uznać wyższość drużyny ze Złotnik.

Rywal drużyny z gminy Niwiska na co dzień występuje w klasie B5 i jest na dobrej drodze do awansu, bo podopieczni Łukasza Węglarza po rundzie jesiennej zajmują pierwsze miejsce. Złotniczanka okazała się być dosyć wymagającym przeciwnikiem dla piłkarzy z Przyłęka, aczkolwiek Marmury do przerwy prowadziły 2:1 po golach Szymona Komanieckiego i Franciszka Łabądzia.

- W pierwszej połowie zespół bardzo dobrze realizował założenia taktyczne. Ustawiliśmy się nisko, byliśmy zdyscyplinowani w defensywie i konsekwentni w swoich działaniach. Świadomie oddaliśmy inicjatywę rywalowi, nastawiając się na szybkie kontrataki. To przyniosło efekt byliśmy konkretni i skuteczni, a wynik 2:1 był potwierdzeniem dobrze wykonanej pracy – wspomina Łukasz Dubiel, szkoleniowiec drużyny z Przyłęka.

W drugiej połowie, po zmianach, ekipa ze Złotnik potwierdziła swoją piłkarską jakość. Niemniej jednak sparing ten był bardzo wartościowy dla zespołu z gminy Niwiska.

W drugiej części zdecydowałem się na rotację składem i testowanie różnych ustawień. Chcieliśmy sprawdzić zawodników w innych rolach i zobaczyć, jak reagują na zmiany taktyczne. To naturalnie wpłynęło na organizację gry – dodał trener Marmurów.

Marmury Przyłęk – Złotniczanka Złotniki 2:4 (2:1)

Gole dla Marmurów: Szymon Komaniecki, Franciszek Łabądź.

łg

Piłka nożna. Klasa A3

Florian sprawdził się z młodzieżą Stali Mielec

Przedostatni mecz kontrolny przed rundą wiosenną rozegrał Florian Ostrowy Tuszowskie. Zespół Bartłomieja Krzystyniaka przegrał ze Stalą Mielec U-17.

Dla drużyny z Ostrów Tuszowskich był to już piąty test-mecz przed nadchodzącą rundą wiosenną. Na stadionie w Ostrowach Baranowskich zespół z gminy Cmolas przegrał 0:2 z ekipą z Mielca. Obie bramki padły w samej końcówce spotkania.

Trener Bartłomiej Krzystyniak po raz pierwszy w zimie miał do dyspozycji niemal optymalny skład (brakowało tylko Marcina Padykuły). Łącznie wystąpiło dwudziestu zawodników, w tym jeden testowany prawy obrońca.

Za tydzień w ostatnim meczu kontrolnym Florian zagra z LKS-em Głowaczowa. Pojedynek ten zaplanowano na sobotę, 14 marca o 15:00. Ten sparing także zostanie rozegrany w Ostrowach Baranowskich.

Florian Ostrowy Tuszowskie – FKS Stal Mielec U-17 0:2 (0:0)

łg

Piłka nożna.

Siedlanka rywalizowała z rezerwami KKS-u

Trzeci sprawdzian w okresie przygotowawczym do rundy wiosennej zagrali piłkarze Błękitnych Siedlanka. Tym razem ulegli drugiej drużynie Kolbuszowianki 3:4.

Tradycją w Siedlance stało się to, że zespół trenera Furdyny do meczu kontrolnego przystępuje mocno osłabiony. Tym razem brakowało m.in. Wojciecha Haracza, Dominika Chmielowca, Alberta Grabca, czy Mikołaja Dryji. Po raz kolejny szansę pokazania swoich umiejętności dostali juniorzy Błękitnych.

- Dostaliśmy lekcję od kolbuszowskiej młodzieży. Musimy wyciągnąć z niej wnioski. Mam nadzieję, że za tydzień, na ostatni sparing zbierzemy się wszyscy, żeby chociaż raz zagrać w optymalnym składzie – podsumował Mariusz Furdyna, trener drużyny z Siedlanki.

Za tydzień w ostatnim test-meczu przed ligą Błękitni zagrają z Victorią Budy Głogowskie.

Kolbuszowianka II Kolbuszowa – Błękitni Siedlanka 4:3 (4:2)

Bramki: Głuszko, Szalony, Kret, Selwa – Rajpold x2, Parys

łg

Piłka nożna. Klasa B7

Błękitni rozczarowani dotacją

Błękitni Komorów rozegrali pierwszy mecz kontrolny.

Wójt Gminy Majdan Królewski przyznał dotacje na 2026 rok. Klub z Komorowa dostał dotację w wysokości 15 tysięcy złotych. Włodarze Błękitnych są rozczarowani z takiego obrotu spraw i wydali komunikat.

- Uczniowski Klub Sportowy Błękitni Komorów otrzymał dotację w wysokości 15 000 zł na realizację zadania związanego z tworzeniem warunków sprzyjających rozwojowi sportu w 2026 roku. W naszej ofercie wnioskowaliśmy o 40 000 zł, które planowaliśmy przeznaczyć na dalszy rozwój klubu, szkolenie sportowe oraz udział drużyny w rozgrywkach klasy B Podokręgu Rzeszów w sezonach 2025/2026 oraz 2026/2027 – czytamy w komunikacie klubu w mediach społecznościowych.

Co ciekawe, klub z Majdanu Królewskiego występujący w tej samej lidze co Błękitni dostał ponad pięciokrotnie większą dotację (80 tysięcy złotych). Wynika to z faktu, że w Majdanie Królewskim jest kilka drużyn młodzieżowych. Dużo więcej pieniędzy przypadło także LZS-owi Krzątka, który uzyskał wsparcie w wysokości 38 tysięcy złotych. Jeszcze większym zaskoczeniem jest fakt, że taką samą kwotę jak Błękitni otrzymało Towarzystwo Przyjaciół Huty Komorowskiej. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w miejscowości tej obecnie nie funkcjonuje klub piłkarski.

- Nie ukrywamy, że przyznana kwota jest dla nas pewnym rozczarowaniem. Niestety przy tej wysokości dotacji prowadzenie klubu nie jest możliwe, a otrzymane środki nie pozwalają na realizację jednego z naszych najważniejszych celów – utworzenia drużyny juniorskiej. Cieszymy się, że możemy rywalizować z innymi drużynami z gminy na równym poziomie rozgrywkowym, ale chcielibyśmy, aby również nasze szanse były równe, co pozwoliłoby jeszcze lepiej rozwijać sport w naszej gminie. Jednocześnie dziękujemy Gminie Majdan Królewski za dotychczasową pomoc i mamy nadzieję, że w przyszłości uda się wspólnie jeszcze mocniej wspierać sport w naszej gminie - piszą Błękitni w swoich mediach społecznościowych.

Piłkarze z Komorowa rozegrali też już pierwszy sparing przed rundą wiosenną. Zremisowali oni z KS-em Cygany.

Rywal drużyny z gminy Majdan Królewski występuje na co dzień w klasie B1 Stalowa Wola i zajmuje po rundzie jesiennej ósme miejsce. Można powiedzieć, że spotkały się więc, dwa zespoły o podobnym potencjale. Świadczy o tym także końcowy wynik.

Szansę pokazania swoich umiejętności dostała spora grupa młodzieży, dla których sparing z ekipą z Cygan był wartościową lekcją, która z pewnością zaprocentuje w przyszłości.

- W naszym zespole zaprezentowało się wielu młodzieżowców, którzy otrzymali sporą liczbę minut i dobrze wykorzystali swoją szansę. Pokazali odwagę w grze, duże zaangażowanie oraz ambicję, nie ustępując starszym zawodnikom. Dla wielu z nich był to pierwszy występ w seniorskiej drużynie w okresie przygotowawczym, dlatego cieszy ich postawa oraz chęć rywalizacji o miejsce w składzie – można przeczytać komunikacie klubu na Facebooku.

KS Cygany – Błękitni Komorów 3:3

Gole dla Błękitnych: Błażej Zięba, Kamil Wdowiak, Brajan Babula

łg

eprasa.pl cf4dbb763a

Siatkówka.

III Amatorski Turniej Piłki Siatkowej w Cmolasie

Już 28 marca w hali widowiskowo-sportowej w Cmolasie odbędzie się III Amatorski Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Cmolas. W zawodach weźmie udział 12 drużyn, a zainteresowanie wydarzeniem jest tak duże, że lista uczestników została już zamknięta.

Turniej rozpocznie się w sobotę, 28 marca o godzinie 9.00 w hali widowiskowo-sportowej w Cmolasie. Pół godziny wcześniej, od godziny 8.30, zaplanowano rozgrzewkę dla zawodników.

W rywalizacji biorą udział drużyny amatorskie. Zgodnie z regulaminem w turnieju nie mogą wystąpić zawodnicy zgłoszeni do Polskiego Związku Piłki Siatkowej w sezonach 2022/2023, 2023/2024 oraz 2024/2025. Każdy zespół może liczyć maksymalnie dziewięciu zawodników, a minimalny wiek uczestników wynosi 16 lat. Osoby niepełnoletnie mogą wystąpić wyłącznie za zgodą opiekuna.

Do turnieju zakwalifikowano 12 drużyn zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Zespoły rywalizować będą w czterech grupach po trzy drużyny. Mecze fazy grupowej rozegrane zostaną równolegle na czterech boiskach. Do dalszego etapu awansują po dwa najlepsze zespoły z każdej grupy.

Po zakończeniu fazy grupowej rozegrane zostaną ćwierćfinały. Następnie drużyny powalczą o miejsca w turnieju, a zespoły przegrane w ćwierćfinałach rozegrają dodatkowe mecze o miejsca od piątego do ósmego. Spotkania rozgrywane będą do dwóch wygranych setów, przy czym sety trwają do 25 punktów, a ewentualny tie-break do 15 punktów.

Nad prawidłowym przebiegiem rywalizacji czuwać będą wyznaczeni sędziowie, a mecze rozgrywane będą zgodnie z aktualnymi przepisami gry w piłkę siatkową. Organizatorzy zapewniają zawodnikom wodę oraz ciepły posiłek.

Na trzy dni przed turniejem przeprowadzone zostanie losowanie grup oraz przydział boisk. W dniu zawodów uczestnicy powinni posiadać przy sobie dokument tożsamości. **tm**

Fot. OWiR Cmolas

W Cmolasie wkrótce odbędzie się turniej siatkówki.

Piłka nożna. Klasa B7

Ostrovia sprawdziła się z Hadykówką

Piłkarze z Ostrów Baranowskich rozegrali pierwszy mecz kontrolny przed rundą wiosenną. Podopieczni Roberta Szalonego ulegli Ceramice Hadykówka.

Spotkanie zostało rozegrane na stadionie „Ostrovii" przy sztucznym oświetleniu. Trener Robert Szalony miał w tym spotkaniu do dyspozycji trzynastu zawodników, z czego dwaj to gracze przymierzani do gry w ostatnim zespole B-klasy po rundzie jesiennej.

Ceramika, która nie planuje w zimie żadnych wzmocnień pokonała swojego rywala 2:0. Gole dla drużyny Ryszarda Mokrzyckiego zdobył Rafał Gradowski, który wykorzystał dobre dośrodkowanie i pokonał bramkarza Ostrovii strzałem głową oraz Adrian Pałys, który dostał dobre podanie od swojego kolegi i trafił tuż przy słupku.

Dla ekipy z Hadykówki był to już trzeci test-mecz przed rundą wiosenną. Wcześniej Ceramika zremisowała z Kopciami i przegrała ze Strzelcem Dąbrowica.

Ostrovia Ostrowy Baranowskie - Ceramika Hadykówka 0:2

Bramki: 0:1 Gradowski 50, 0:2 Pałys 85.

łg

Dart

Szymański znowu najlepszy

Fot. Restauracja Atmosfera

Krzysztof Szymański (w środku) wygrał w Kolbuszowej trzeci raz z rzędu.

W Restauracji Atmosfera w Kolbuszowie odbył się III otwarty Turniej Darta. Po raz kolejny równych sobie nie miał Krzysztof Szymański.

Turniej przyciągnął 37 uczestników, oferując widzom i zawodnikom wysoki poziom sportowych emocji. Oficjalnego otwarcia dokonali przedstawiciele władz miasta – Burmistrz Kolbuszowej oraz jego Zastępca.

Darterzy zostali podzieleni na osiem grup, wśród których pięć było pięcioosobowych i trzy czteroosobowe. Do kolejnej fazy przechodziło po dwóch zawodników z każdej grupy. Ostatecznie do finałowej czwórki awansowali Radosław Kopeć, Krzysztof Szymański, Michał Grys i Paweł Czachor. Półfinały, które były grane do pięciu wygranych legów, były dosyć jednostronne. Krzysztof Szymański ograł Radosława Kopcia 5:2, natomiast Paweł Czachor swojemu rywalowi oddał tylko jednego lega.

Dużo emocji przyniosło starcie o trzecie miejsce. Obaj zawodnicy grali na bardzo podobnej średniej i podobnym poziomie, ale ostatecznie darter z Krzątki pokonał Michała Grysa. W finale popis dał Krzysztof Szymański. Były piłkarz Sokoła Kolbuszowa Dolna, który doskonale odnalazł się w nowej dyscyplinie sportu pokonał Pawła Czachora z Cmolasu 6:0. Szymański wygrał w Kolbuszowej już trzeci raz. Ogółem rzeszowianin w całym turnieju oddał swoim rywalom cztery legi, a w ćwierćfinale rozprawił się z jednym z bardziej znanych darterów z powiatu kolbuszowskiego, Hieronimem Furgałem. Na tym samym etapie odpadł także Dariusz Kosiorowski, który w poprzedniej edycji turnieju zajął drugie miejsce.

Zwycięzca turnieju może pochwalić się kilkoma „wybrykami". Dwa razy rzucił 180-tkę w trzech lotkach, a także zamknął licznik w szesnastej lotce. Maksymalnym wynikiem rzutowym w trzech lotkach mogą pochwalić się także Paweł Czachor i Dawid Kochanowicz. Największą wartością po której wyzerowany został przypadł Hieronimowi Furgałowi, który zamknął licznik wynikiem 125. Darterowi z Kolbuszowej Dolnej także udało się rzucić szesnastą lotkę. Z dobrej strony pokazał się też Damian Trzpis, który wygrał lega zamykając wynikiem 120.

- Dziękujemy wszystkim zawodnikom za obecność, sportową rywalizację i świetny klimat przy tarczy. Cieszy nas, że dart w naszej okolicy rozwija się coraz mocniej i przyciąga kolejnych zawodników – czytamy w poście na facebooku Atmosfery Kolbuszowa.

łg

Piłka nożna. Klasa O Dębica

Sześć goli w ostatnim teście KKS-u

Ostatni sprawdzian przed rundą wiosenną rozegrali piłkarze KKS-u Kolbuszowianka Kolbuszowa. W meczu rozegranym w Hucinie zremisowali 3:3 z KS-em Zaczernie.

Ostatni rywal sparingowy Kolbuszowianki zajmuje po rundzie jesiennej ósme miejsce w rzeszowskiej klasie okręgowej. Tabela jest jednak mocno spłaszczona i zespół z Zaczernia traci do drugiego miejsca grającego prawo gry w barażach tylko trzy punkty.

Starcie w Hucinie było dosyć wyrównane, aczkolwiek to podopieczni Grzegorza Wróblewskiego musieli gonić wynik, gdyż przegrywali do przerwy 0:2. Sygnał do ataku dał Szymon Zieliński, który pewnie wykorzystał rzut karny. Były napastnik m. in. Orła Kosowy i Stali Nowa Dęba zdobył w sobotnim test-meczu jeszcze jedną bramkę.

– W ostatnim test meczu zmierzyliśmy się z wymagającym rywalem z rzeszowskiej okręgówki. Cieszymy się, że mogliśmy zagrać na dobrze przygotowanym boisku naturalnym, za co jestem wdzięczny gospodarzom obiektu w Hucinie. Spotkanie stało na dobrym poziomie. Obie drużyny nastawiły się na otwartą grę i budowanie składnych akcji. Mimo straty dwóch bramek, byliśmy konsekwentni w swojej grze i dzięki temu udało się nam najpierw odrobić starty, a potem nawet wyjść na prowadzenie. Sparingiem z KS Zaczernie zamykamy osiem tygodni mocnych przygotowań do rundy wiosennej. Zawodnicy bardzo dobrze wyglądają pod względem fizycznym. W nadchodzącym tygodniu chcemy dopracować jeszcze kilka aspektów taktycznych. To była długa zima, dlatego z radością wyczekujemy startu wiosennej części rozgrywek – podsumował Grzegorz Wróblewski, trener drużyny z Kolbuszowej.

Kolbuszowianka zmagania w rundzie rewanżowej rozpocznie od meczu ze Stalą II Mielec. Pojedynek ten zaplanowano na sobotę, 14 marca o 12:00 w Mielcu.

Kolbuszowianka Kolbuszowa – KS Zaczernie 3:3 (0:2)

Bramki dla Kolbuszowianki: Zieliński x2, bramka samobójcza

Skład Kolbuszowianki: Szczupak - Piekarz, Kośmider, Jamróz H., Kloc, Nowicki, Koziński, Wiktor, Wróblewski, Dziedzic, Zieliński oraz Czachor, Głuszko, Kret, Stec, Testowany **łg**

eprasa.pl cf4dbb763a

Piłka nożna. Klasa O Dębica

Rezerwy Sokoła mają nowego trenera

Patryk Tetlak został nowym grającym trenerem drugiej drużyny Sokoła Kolbuszowa Dolna. 29-latek będzie pomagał swoim doświadczeniem młodszym zawodnikom.

Środkowy obrońca reprezentuje barwy Sokoła Kolbuszowa Dolna od sierpnia 2022 roku. Zawodnik ten miał duży udział w awansie do Betclic 3. Ligi. W tej kampanii obrońca gra mniej. Do tej pory Tetlak wystąpił w dziewięciu meczach, w których uzbierał łącznie 636 minut.

Patryk Tetlak jest wychowankiem Stali Mielec, w której zaliczył debiut na poziomie 2 ligi. Ponadto 29-latek w swojej przygodzie z piłką występował także w Sokole Sieniawa, Sokole Sokolniki, Wólczance Wólka Pełkińska, Czarnych Połaniec, Sokole Nisko i Głogovii Głogów Małopolski.

Rezerwy Sokoła Kolbuszowa Dolna po rundzie jesiennej zajmują trzecie miejsce w dębickiej okręgówce. **łg**

Fot. Łukasz Guzda

Patryk Tetlak został nowym trenerem rezerw Sokoła Kolbuszowa Dolna

Piłka nożna. Klasa A3

Aserto sparowało z Victorią Czermin

Kolejny sparing w okresie przygotowań zagrali piłkarze A-klasowego Aserto Trześń. Podopieczni Eugeniusza Sito zmierzyli się z grającą na co dzień w klasie okręgowej, Victorią Czermin. Lepsza okazała się drużyna z powiatu mieleckiego.

Kolejny rywal sparingowy Aserto był dosyć wymagający. Zespół z Czermina po rundzie jesiennej zajmuje dziewiąte w klasie okręgowej Dębica i na wiosnę zagra o utrzymanie na tym poziomie rozgrywkowym.

Po raz kolejny drużyna z Trześni przystąpiła do sparingu nieco osłabiona

- Nie miałem wszystkich zawodników, ale za to inni mogli się sprawdzić na nowych pozycjach – mówi trener Aserto, Eugeniusz Sito.

Pojawili się za to niewidziani od pewnego czasu: Piotr Zieliński i Łukasz Jadach.

- W pierwszej połowie, dopóki mieliśmy siły to wyglądało do dobrze. W drugiej części brakło nam zdrowia, a drużyna z Czermina pokazała lepsze przygotowanie fizyczne i nas wypunktowała – dodał szkoleniowiec drużyny z Trześni.

W ostatnim test-meczu przed ligą Aserto zmierzy się z Ostrovią Ostrowy Baranowskie. Ten mecz kontrolny zaplanowano na piątek.

Aserto Trześń – Victoria Czermin 1:5

Bramki: Jezuwid - Zabrzyski x2, Myjak x2, Paterak **łg**

Piłka nożna. Klasa A3

Tempo zagrało z ligowym rywalem

Piłkarze z Cmolasu rozegrali już szósty mecz kontrolny przed rundą wiosenną. Na własnym boisku zmierzyli się ze Startem Wola Mielecka.

Dla drużyny z Cmolasu był to przedostatni sparing przed rundą wiosenną, która rozpocznie się już za niespełna dwa tygodnie. Trener Maurycy Wit po raz kolejny przyglądał testowanym zawodnikom, którzy być może wzmocnią jego zespół przed wiosną. Jeden z nich wpisał się na listę strzelców.

W rundzie rewanżowej zarówno Tempo jak i zespół z Woli Mieleckiej będą walczyć o utrzymanie się w A-klasie. Po raz kolejny obie te drużyny zagrają przeciwko sobie 16 maja, tym razem już w meczu ligowym o punkty.

W ostatnim sparingu podopieczni Maurycego Wita zmierzą się z LKS-em Hucina.

Tempo Cmolas – Start Wola Mielecka 1:2

Bramka dla Tempa: testowany **łg**

Piłka nożna. Klasa B7

Werynianka zwycięska w sparingu

Piłkarze z Weryni rozegrali kolejny mecz kontrolny przed rundą wiosenną. Tym razem zagrali w podrzeszowskiej Świlczy.

Niedzielny rywal Artbud Werynianki występuje w Klasie B1 Rzeszów i po rundzie jesiennej zajmuje szóste miejsce.

Zespół z Weryni do kolejnego test-meczu przystąpił osłabiony brakiem Szymona Majewskiego, Bartłomieja Michalczyka, Mateusza Czai, Alberta Orzecha, Andrzeja Okoniewskiego, Jana Kolano, Mateusza Blata, Krzysztofa Lenarta i Jakuba Mazurka. Mimo to Artbud Werynianka dysponowała kadrą siedemnastu zawodników, co jak na zimowe sparingi jest przyzwoitym wynikiem. Formą strzelecką błysnął Tomasz Okoniewski, który trzykrotnie trafił do bramki gospodarzy tego sparingu.

- Był to dla nas pierwszy mecz na naturalnym boisku, które choć całkiem przyzwoite jak na tą porę roku, to jednak sprawiało trochę problemów, szczególnie że przeciwnicy ustawili się nisko, a to my musieliśmy prowadzić grę. Było to niezłe spotkanie w naszym wykonaniu, mogliśmy strzelić kilka bramek więcej ale zawodziła skuteczność – podsumował Mateusz Mytych, trener Artbud Werynianki.

KS Świlcza – Artbud Werynianka Werynia 1:4

Bramki dla Werynianki: T. Okoniewski x3, Saj **łg**

Piłka nożna. Klasa B1 Stalowa Wola

Kopcie przygotowują się do wiosny

Drugi i trzeci mecz kontrolny rozegrali zawodnicy KS-u Kopcie. Zmierzyli się oni z Czarnymi Sójkowa i KS-em Cygany.

Rywal sparingowy ekipy z Kopci występuje na co dzień w Klasie A2 Stalowa Wola. Czarni zajmują po rundzie jesiennej dziesiąte miejsce w czternastozespołowej stawce i na wiosnę powalczą o uniknięcie degradacji.

Zespół z Sójkowej był więc ciekawym wyzwaniem dla KS-u Kopcie. W sparingowym starciu było widać różnicę klas, bo podopieczni Dominika Żarkowskiego przegrali 2:5.

Test-mecz ten był na pewno wartościowy dla młodej drużyny z Kopci, a szkoleniowiec wyciągnie z niego wiele wniosków.

KS Kopcie – Czarni Sójkowa 2:5

Bramki: Ł. Nidental, D. Tęcza – K. Pasiak x3, J. Guz, W. Dudek

Rywal sparingowy ekipy z Kopci występuje na co dzień w tej samej lidze co oni. KS Cygany mimo, że zajmuje ósme miejsce w ligowej stawce w spotkaniu ligowym rozegranym pod koniec października okazał się lepszy od drużyny Dominika Żarkowskiego.

Podobnie było w test-meczu rozegranym w ostatni weekend. Tym razem padło więcej goli, ale ponownie lepsza okazała się drużyna z Cygan.

KS Cygany - KS Kopcie 5:3

Bramki: Ordon x2, Durlak, Urbaniak, Dryka – K. Płaza, J. Nidental, S. Tęcza **łg**

Fot. KS Kopcie/facebook

KS Kopcie rozegrały dwa kolejne mecze kontrolne

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny - redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk - dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Łukasz Guzda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793, mail: lukasz.guzda@korso.pl
Tymoteusz Maciąg - dziennikarz (współpraca)
mail: tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko - dyrektor biura reklamy i marketingu
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
dyrektor AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Graffi Studio Janusz Ansion

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl cf4dbb763a

Strych

Dowcipy

- Dlaczego Polacy nie jedzą śledzi?
- Bo za bardzo pachną pieniędzmi.

***

- Dlaczego komputer poszedł do lekarza?
- Miał wirusa i nie mógł się połączyć.

***

Polak spotyka się ze Szkotem w Paryżu. Rozmawiają i nagle Szkot mówi:
- A Ty wiesz, że ja tu już od 4 dni jadam najlepsze potrawy w najdroższych restauracjach i nic nie płacę?
- Jak to?! - wykrzyknął Polak.
- Mam na to super sposób. - mówi Szkot
- Wchodzę do ekskluzywnej restauracji. Zamawiam przystawki, najdroższą z możliwych zup, potem drugie danie... Oczywiście najlepsze wino, a na koniec deser i kawę. Zjadam to wszystko, a potem powoli pije kawę. Pije ja tak wolno, aż wszyscy kelnerzy już pójdą do domu oprócz głównego kelnera. Gdy ten podchodzi i prosi o zapłatę rachunku, to ja mu mówię, że już zapłaciłem innemu kelnerowi. Główny kelner wtedy przeprasza, a ja idę do domu.
Polakowi bardzo spodobał się ten sposób i uprosił Szkota, żeby ten wybrał się z nim dziś wieczorem na kolacje. No więc panowie spotkali się wieczorkiem w umówionej restauracji i kolejno zamawiali najlepsze potrawy. Kiedy rachunek urósł do kwoty 2 000 franków oboje zamówili kawę. Oczywiście, pili ją tak wolno, aż w lokalu został tylko główny kelner. I kiedy skończyli pic kawę, ten upomniał się o zapłatę rachunku.
- Ale my już zapłaciliśmy innemu kelnerowi... - zaczął tłumaczyć się Szkot.
- Właśnie, właśnie! - wtórował mu Polak - I do tej pory jeszcze nie dostaliśmy reszty!

***

Rozmawia ojciec z Jasiem:
- No no, czytałem listę Twoich wymorzonych prezentów i wiem co ci kupię!
- Co?
- Słownik ortograficzny

***

Spotyka doberman jamnika. Właściciel jamnika ostrzega właściciela dobermana:
- Weź Pan tego psa, bo to się źle skończy!
- Weź Pan lepiej tego swojego jamnika - odpowiada drugi - bo mój doberman zaraz go załatwi!
- Jak Pan chcesz - odpowiada właściciel jamnika.
Za chwilę oba psy wpadają na siebie i po krótkiej chwili doberman znokautowany, a jamnik jakby nigdy nic.
- Panie, sprzedaj Pan mi tego jamnika - prosi po chwili właściciel dobermana.
- Dobra, a za ile?
- Dam 3000 zł!
- Panie, 3000 zł kosztował krokodyl, a gdzie operacja plastyczna?

***

Przychodzi Małysz do lekarza i mówi:
- Panie doktorze, boli mnie.
- Gdzie?
- Tu, pod skrzydłem.

***

Przezorna dziewczyna w autobusie kasuje 4 bilety.
Facet obok się pyta :
- Po co kasuje pani 4 bilety?
- Pierwszy na drogę, drugi gdybym zgubiła pierwszy, trzeci gdybym zgubiła drugi a czwarty gdybym zgubiła trzeci.
- A co jak zgubi pani czwarty?
- Mam miesięczny

***

Dobrze ubrany biznesmen idzie ulicą i mały, umazany sadzą chłopiec pyta go z respektem:
- Proszę pana, może mi pan powiedzieć, która jest godzina?
Korpulentny facet zatrzymał się, ostrożnie rozpiął płaszcz i marynarkę, wyciągnął zegarek z kieszeni kamizelki, spojrzał na niego i powiedział:
- Za piętnaście trzecia, młody człowieku.
- Dziękuję - powiedział chłopiec - Dokładnie o trzeciej możesz mnie pocałować w dupę!
Po tych słowach malec zaczął uciekać, a wzburzony biznesmen ze łzami złości zaczął go gonić. Nie pobiegł daleko, kiedy zatrzymał go kumpel.
- Czemu tak biegasz w twoim wieku, mój drogi? - pyta kumpel.
Zadyszany biznesmen rzuca w furii:
- Ten bachor spytał mnie, która jest godzina, a kiedy mu powiedziałem, że jest za piętnaście trzecia, powiedział mi, że dokładnie o trzeciej mogę pocałować go w dupę!
- No to po co się śpieszysz? - mówi kumpel - Masz całe dziesięć minut.

***

Jasio pyta się nauczyciela:
- Co mi pan napisał pod moim wypracowaniem, bo nie mogę przeczytać?
- Napisałem „Pisz wyraźniej”

***

Mówi ksiądz:
- Za duszę Jana Kowalskiego, za duszę pana Nowaka
Potem córka mówi do mamy:
- Nas też ksiądz zadusi?

***

Siedzi mężczyzna bez rąk, bez nóg na przystanku i nagle przyjeżdża autobus.
Mówi do ludzi, którzy wsiadają:
- Proszę pomóżcie mi wsiąść do autobusu.
Ale nikt na niego nie zwraca uwagi.
Przyjeżdża drugi autobus i pan znów woła do ludzi:
- Pomóżcie mi wsiąść, pomóżcie mi wsiąść.
Lecz dalej nikt nie zwraca na niego uwagi.
Sytuacja powtórzyła się kilka razy, nagle jakiś facet się zlitował i podniósł
mężczyznę i wsadził go do autobusu a ten uradowany:
- No, to bileciki do kontroli proszę.

***

Z Facebooka

Koło Gospodyń Wiejskich z Cmolasu wzięło udział w prestiżowej konferencji „Liderki Lokalnych Społeczności”, która odbyła się w Warszawie.

Czekam na dom

Fabia poleca się do adopcji. Kontakt: 727 167 727

Dołącz do nas

Dzień Dobry Niwiska

Grupa publiczna · 2,7 tys. członków

Dołącz do jednej z naszych facebookowych grup i bądź na bieżąco z najnowszymi informacjami z Twojej gminy.

eprasa.pl cf4dbb763a